

Piotr Kochanek*

System winiet miast średniowiecznych w Italii na mapie z Ebstorf (ok. 1300)¹

Niniejszy artykuł będzie się składał z pięciu części oraz podsumowania. Pierwszym jego elementem będzie ogólne wprowadzenie w zagadnienie winiet miast, które znajdują się na zachowanych mapach średniowiecznych. Następnie w punkcie drugim zostanie scharakteryzowana sama mapa z Ebstorf. Kolejnym, trzecim segmentem rozważań, będzie przedstawienie Italii na przedmiotowej mapie, ze szczególnym zwróceniem uwagi na jej położenie geograficzne, dzięki któremu Półwysep Apeniński posiadał (w kategoriach średniowiecznych) swego rodzaju naturalną obronność. Czwarta z kolei część artykułu omówi winietę, czy raczej swego rodzaju plan Rzymu, który jest największym schematem miasta wpisanym w obszar Italii. Winieta owa

* Dr hab. Piotr Kochanek – pracownik Katedry Historii Starożytnej, Bizantyńskiej i Średniowiecznej w Instytucie Historii na Wydziale Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; e-mail: lu2005harn@yahoo.de; ORCID: 0000-0001-9702-548X.

¹ Użyte skróty: CCL = Corpus Christianorum. Series Latina; CSEL = Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum; GGM = Geographi Graeci Minores; GLM = Geographi Latini Minores; PL = Patrologia Latina.

jest ważna także dlatego, że może dostarczyć cennych wskaźników technicznych, pomocnych przy interpretacji pozostałych winiet miast w obrębie półwyspu. Te ostatnie zaś zostaną szczegółowo przeanalizowane w ostatniej, piątej części artykułu. Całość zamknie wspomniane wyżej krótkie podsumowanie.

*

Na wstępie należy zdać sobie sprawę z faktu, że miasto średniowieczne jako takie, a miasto średniowieczne przedstawione w formie winiety na mapie średniowiecznej lub na miniaturze pochodzącej z tego okresu, to dwie różne rzeczywistości. Miasto bowiem jako takie to konkretne miejsce, którego wielkość i strukturę architektoniczną można objąć mentalnie i wzrokowo. Konkretnie miasto wznosi więc człowiek na miarę swoich potrzeb i możliwości. Jest ono przy tym największym wytworem materialnym społeczności danego regionu. Tymczasem winieta miasta na tzw. średniowiecznych mapach świata ukazuje zaledwie jego schemat, osadzony zarówno w kontekście geograficznym, jak i chorograficznym. Zatem winieta miasta funkcjonuje zarówno w obrębie eumeny jako takiej, jak i w obrębie konkretnego regionu. Winiety każdego miasta, bez względu na jego wielkość, można dzięki temu odczytać i zinterpretować w ściśle określonym kontekście geo- i chorograficznym. Kontekst ten daje z kolei możliwość interpretacji winiety zarówno w aspekcie całości systemu winiet danej mapy, jak i w odniesieniu do winiet konkretnego regionu. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że badania nad tym zagadnieniem są obecnie prowadzone raczej na marginesie analiz historyczno-kartograficznych jako takich². Dlatego też warto im poświęcić nieco uwagi przy

² Spośród studiów nad winietami map warto wspomnieć następujące pozycje: E. Oberhummer, *Der Stadtplan, seine Entwicklung und geographische Bedeutung*, [w:] *Verhandlungen des XVI. Deutschen Geographentages zu Nürnberg im Jahr 1907*, hrsg. von M. Gasser, Berlin 1907, s. 66–101; W. Sat-

okazji analiz dotyczących miejsca i roli miast ujmowanych w aspekcie geograficzno-historycznym. Trzeba także dodać, że również niewiele uwagi poświęca się winietom miast na samej mapie z Ebstorf³.

zinger, *Darstellungsmethoden auf Stadtkarten in historischer Sicht*, „Kartographische Nachrichten” 1965, s. 172–179; A. i M. Levi, *Itineraria picta. Contributo allo studio della Tabula Peutingeriana*, Roma 1967, s. 195–211; A.–D. von den Brincken, „...ut describeretur universus orbis”. Zur Universalkartographie des Mittelalters, [w:] *Methoden in Wissenschaft und Kunst des Mittelalters*, hrsg. von A. Zimmermann, *Miscellanea Mediaevalia* 7, Berlin 1970, s. 249–278 (= Taż, *Studien zur Universalkartographie des Mittelalters*, hrsg. von Th. Szabó, Veröffentlichungen des Max-Planck-Instituts für Geschichte 229, Göttingen 2008, s. 82–111); Taż, *Die Ausbildung konventioneller Zeichen und Farbgebungen in der Universalkartographie des Mittelalters*, „Archiv für Diplomatik, Schriftgeschichte, Siegel- und Wappenkunde” 1970, s. 325–349 (= Taż, *Studien zur Universalkartographie des Mittelalters*, s. 112–136) (s. 344–346 = 132–134: „Konventionelle Zeichen für Siedlungen”); O. A. W. Dilke, *The Roman Land Surveyors: An Introduction to the Agrimensores*, Newton Abbot 1971; C. Koeman, *Die Darstellungsmethoden von Bauten auf alten Karten*, [w:] *Land- und Seekarten im Mittelalter und in der frühen Neuzeit*, hrsg. von C. Koeman, *Wolfenbütteler Forschungen* 7, München 1980, s. 150–153; P. Arnaud, *Les villes des cartographes: vignettes urbaines et réseaux urbains dans les mappemondes de l’Occident médiéval*, „Mélanges de l’École Française de Rome. Moyen Âge – Temps modernes” 1984, nr 1, s. 537–602. Por. też C. Delano-Smith, *Signs on Printed Topographical Maps*, [w:] *The History of Cartography*, vol. III/1: *Cartography in the European Renaissance*, ed. by D. Woodward, Chicago 2007, s. 528–590; Ph. Billion, *Geographische Zeichen auf mittelalterlichen Portolankarten. Ursprünge, Produktion und Rezeption bis 1440*, Marburg 2011; P. Kochanek, *Winiety metropolii Pentarchii na mapach średniowiecznych i wczesnonowożytnych*, „Vox Patrum” 2014, t. 62, s. 213–296.

³ Por. A. Wolf, *Ikonologie der Ebstorfer Weltkarte und politische Situation des Jahres 1239. Zum Weltbild des Gervasius von Tilbury am welfischen Hofe*, [w:] *Ein Weltbild vor Columbus. Die Ebstorfer Weltkarte. Interdisziplinäres Colloquium* 1988, hrsg. von H. Kugler in Zusammenarbeit mit E. Michael, Weinheim 1991, s. 77–80 i 84, ryc. 5; P. Kochanek, *Winiety metropolii Pentarchii*, s. 255–260; Tenze, *Klauzura północno-wschodniej Azji na mapach średniowiecznych i wczesnonożytnych*, „Vox Patrum” 2016, t. 65, s. 244–247; Tenze, *Winieta Konstantynopola na mapie z Ebstorf*, [w:] *Miasto na skrzyżowaniu mórz i kontynentów. Wczesno- i średniobizantyński Konstantynopol jako miasto portowe*, M. J. Leszka, K. Marinow (red.), *Byzantina Lodziensia* 23, Łódź 2016, s. 113–135 i 265–266.

Wielkość miasta, o której wyobrażenie daje, czy raczej może dawać, już sama jego winieta, stanowi osobne zagadnienie. Mapy średniowieczne obok schematów powszechnie znanych metropolii mają również wiele winięt miast drugo- i trzeciorzędnych, a zatem miast średnich i małych. Dzieje się tak m.in. dlatego, że każda średniowieczna mapa świata była z jednej strony ilustracją historii powszechnej, z drugiej zaś przedstawiała biblijną historię zbawienia ludzkości. W konsekwencji zawierała ona głównie metropolie związane historycznie z dziejami chrześcijaństwa, natomiast winiety pozostałych miast odnosiły się głównie do tych ośrodków miejskich, w których znajdowały się siedziby biskupie, mające kontynuować dzieło zbawienia. Nie trzeba dodawać, że wiedza rysownika mapy na temat siedzib biskupich była raczej ograniczona, a jednocześnie dość ściśle związana z miejscem powstania mapy i zdeterminowana kontaktami kościelnymi, gospodarczymi i politycznymi, jakimi owo miejsce było powiązane z innymi ośrodkami. Można z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że miniaturzysta starał się zaznaczyć na mapie również i te miejscowości, które także z innych powodów były ważne dla jego rodzimej społeczności lokalnej. Dzięki temu mapy te zwracały często uwagę nawet na niewielkie ówczesne ośrodki miejskie. W konsekwencji ich winiety mogą mieć wielkość nieproporcjonalną do rzeczywistego znaczenia tych miast. Należy przy tym pamiętać, że rola ośrodków lokalnych ulegała na przestrzeni wieków wielu zmianom. Dziś zatem wielkość i kształt winięt to materiał, którego wartość jest trudna do przecenienia. Przedstawia on bowiem z jednej strony małe i średnie miasta w ich kontekście historycznym, społecznym i religijnym, z drugiej natomiast w ówczesnej perspektywie urbanistycznej i chorograficznej. Tak wkomponowana w całość mapy winieta miasta pozwala zatem popatrzeć na nie z przynajmniej kilku punktów widzenia. Jest też instruktywnym ma-

terialem porównawczym, który umożliwia dostrzeżenie zarówno pewnych analogii, jak i różnic między poszczególnymi miastami średniowiecznymi przedstawionymi w formie winiet. Z kolei winiety średniowieczne traktowane jako system znaków topograficznych pozwalają na ich porównanie z systemami oznaczania miast na mapach współczesnych. Porównanie to wydaje się (przynajmniej hipotetycznie) ujawniać pewne wspólne cechy mentalności ludzi, którzy zamieszkiwali wówczas i zamieszkują współcześnie Europę zachodnią.

W tym kontekście należy zaznaczyć, że istnieje kilka możliwości obserwacji związków między miastem antycznym i średniowiecznym a współczesnym. Jednym z podstawowych są, oczywiście, badania archeologiczne. Innym jest lektura źródeł dotyczących architektury, czego klasycznym przykładem może być chociażby dzieło Witruwiusza⁴. Jeszcze inny sposób to analiza wspomnianych wyżej miniatur średniowiecznych, w której to kategorii mieszczą się także winiety miast na średniowiecznych mapach świata. Jednak winieta kartograficzna wydaje się mieć pewną istotną przewagę nad miniaturą zawartą w kodeksie średniowiecznym, ponieważ przedstawia ona miasto wraz z jego otoczeniem, czyli lokalizuje je, jak już wyżej wspomniano, zarówno w szerokim kontekście geograficznym, jak i w znacznie węższym kontekście chorograficznym. Dzięki temu można podjąć próby odczytania miejsca i roli poszczególnych miast widzianych przez pryzmat średniowiecznej kartografii. Należy przy tym pamiętać, że średniowieczna kartografia zachodnia jest pod silnym wpływem Księgi Rodzaju, ponieważ Ziemia, jak wiadomo, jest jednym z podstawowych elementów Bożego dzieła stworzenia (Rdz 1, 9–12). To ją człowiek ma sobie czynić poddaną (Rdz 1, 28). Sama geneza miasta

⁴ Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, K. Kumaniecki (tłum.), Biblioteka Antyczna, Warszawa 1999.

w ujęciu biblijnym wydaje się znacznie różnić od średniowiecznego widzenia miasta, ponieważ to ostatnie jest w Biblii dziełem Kaina (Rdz 4, 17)⁵. Natomiast kartografia średniowieczna nie łączy miasta z Kainem, lecz z dziełem Boskiej Opatrzności: miasto ma do spełnienia kilka ważnych funkcji (m.in. obronną, polityczną, religijną, społeczną) bez względu na swoje miejsce w lokalnej bądź globalnej hierarchii miast. W tym sensie można mówić o dwóch sposobach rozumienia roli miasta: starotestamentalnym, w którym jako dzieło Kaina ma ono swoistą konotację negatywną, i nowotestamentalnym, czyli chrześcijańskim, jako że „od początku, (...), chrześcijaństwo zapuszczając korzenie przede wszystkim w miastach podlegało inkulturacji miejskiej”⁶. W konsekwencji obraz średniowiecznego miasta daleki jest od obrazu „miasta Kainitów” wraz z jego wszystkimi negatywnymi skojarzeniami. Z tego samego punktu widzenia postrzegano miasta w następnych stuleciach i tak też jest ono widziane współcześnie: każdy ośrodek miejski jest swego rodzaju lokalnym centrum kształtowania historii, w tym historii zbawienia. Jest to zatem spojrzenie na miasto jako takie przez pryzmat wieloaspektowo rozumianej misji cywilizacyjnej. Od misji tej żadne miasto nie może się uchylić. Jest ona związana z nim na stałe, czyli należy do jego istoty, podobnie jak stałe jest położenie każdego miasta, którego

⁵ Por. W. Bejda, *Miasto Kaina – miasto tyrana? (Ios. Ant. I. 62)*, [w:] *Miasto w starożytności. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej*, Poznań, 19–21 września 2002, L. Mrozewicz, K. Balbuza (red.), Wydawnictwo VIS, Poznań 2004, s. 449–460; Tenże, *The City of Cain – the City of Tyrant. The Political Aspect of the Cain Narration in Josephus Flavius’s „Antiquitates Judaicae”*, „Revue Biblique” 2014, nr 2, s. 283–297. Por. też W. Vogels, *Caïn bâtit Hénoq-ville (Gn 4, 17): la ville dans la Bible*, „Theoforum” 2009, nr 2, s. 161–183; L. Didier, *Gn 4, 17 (la première ville) et ces commentaires*, „Nouvelle Revue Théologique” 2015, nr 1, s. 21–34.

⁶ W. Myszor, *Chrześcijaństwo jako religia miejska w świetle pism Cypriana z Kartaginy*, [w:] *Miasto w starożytności*, s. 487.

nie sposób zmienić. Miasto można jedynie zniszczyć. W ten sposób zagłada miasta oznacza kres jego cywilizacyjnej misji. W tym też sensie obszary pozbawione miast są jednocześnie obszarami dalekimi od cywilizacji, terytoriami barbarzyńskimi i pogańskimi. Ta podstawowa funkcja odnosi się zarówno do wielkich, jak i do małych centrów miejskich. Ten fakt akcentują graficznie – milcząco – średniowieczne i współczesne mapy.

Można by to określić mianem argumentu z milczenia map. Argument ten podkreśla znaczenie każdego miasta, bez względu na jego metropolitalny czy też prowincjonalny charakter. W tle tych rozważań pozostaje kwestia miejsca i roli hierarchii miast w systemie urbanistycznym. Nie ulega bowiem wątpliwości, że system urbanistyczny opiera się na skomplikowanym układzie relacji, których grafika map nie jest w stanie oddać. Ona je tylko sygnalizuje, pozostawiając resztę „czytelnikowi” mapy, którego poziom wiedzy ma niejako uzupełnić oglądany obraz. W tym zatem kontekście wiedza i obraz nie stoją w stosunku do siebie w opozycji, lecz wzajemnie się dopełniają. Obraz jest graficznym, czyli skumulowanym wyrazem posiadanej przez kartografa wiedzy, którą to wiedzę ma z kolei odczytać z obrazu-winiety „czytelnik” mapy. To zaś zakłada łączącą obu tych ludzi wspólnotę kultury, sprawiającą, że rozumują oni w tych samych kategoriach. Owa wspólnota kultury, wyrażona na gruncie kartografii intersubiektywną zrozumiałością systemu znaków graficznych, to jeden z dojrzałych owoców misji cywilizacyjnej miasta jako takiego. Można pokusić się o stwierdzenie, że misja ta ma charakter ponadczasowy, ale odnosi się do konkretnego kręgu cywilizacyjnego. W przypadku poniższych analiz będzie to, oczywiście, krąg cywilizacji łacińskiej, ponieważ to w jego obrębie powstała wspomniana w tytule niniejszego artykułu mapa z Ebstorf.



Ryc. 1. Mapa z Ebstorf⁷

Spośród kilkudziesięciu zachowanych map średniowiecznych mapa z Ebstorf (ryc. 1) jest bodajże najbardziej znaną i najczęściej analizowaną przez badaczy mapą pochodzącą z tego okresu. Do jej wielkiej popularności przyczynił się wydatnie fakt, że była to największa z zachowanych średniowiecznych map świata ($3,58 \times 3,56 \text{ m} = 12,74 \text{ m}^2$).

⁷ Reprodukacja mapy za: <https://warnke.web.leuphana.de/hyperimage/EbsKart/index.html#O9999> (dostęp: 17 XI 2021).

Została narysowana na 30 zszytych z sobą arkuszach pergaminu. Była to również „mappa mundi”, która uchodziła za najlepiej dopracowaną pod względem technicznym i artystycznym mapę średniowieczną. Została ona odnaleziona w klasztorze w Ebstorf około roku 1830. Uległa zniszczeniu w „Hauptstaatsarchiv” w Hanowerze w czasie alianckiego nalotu bombowego na stolicę Dolnej Saksonii, w nocy z 8 na 9 października 1943. Jednak funkcjonowanie oryginału mapy w obiegu naukowym w latach 1830–1943 sprawiło, że była ona przedmiotem licznych analiz⁸. W konsekwencji powstały aż trzy pretendujące do kompletności zestawienia legend mapy, z których najważniejsze jest ostatnie, wydane w roku 2007⁹. Istnieje wiele rozproszonych po różnych publikacjach fragmentów legend mapy z Ebstorf¹⁰.

⁸ Rodzaj sprawozdania z tych wieloletnich badań można znaleźć w: E. Michael, *Das wiederentdeckte Monument – Erforschung der Ebstorfer Weltkarte, Entstehungsgeschichte und Gestalt ihrer Nachbildungen*, [w:] *Ein Weltbild vor Kolumbus*, s. 9–22; D. Brosius, *Die Ebstorfer Weltkarte von 1830 bis 1943. Ergänzungen zu ihrer Überlieferungsgeschichte*, [w:] *Ein Weltbild vor Kolumbus*, s. 23–40.

⁹ E. Sommerbrodt, *Die Ebstorfer Weltkarte*, [II. Teil: Text], Hannover 1891; K. Miller, *Mappaemundi. Die ältesten Weltkarten*, V. Heft: *Die Ebstorkarte*, Stuttgart 1896; *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuausgabe in zwei Bänden*, Bd. I: Atlas; Bd. II: *Untersuchungen und Kommentar*, hrsg. von H. Kugler, unter Mitarbeit von S. Glauch und A. Willing, Digitale Bildbearbeitung: Th. Zapf, Berlin 2007.

¹⁰ Por. I. Hallberg, *L'Extrême Orient dans la littérature et la cartographie de l'Occident des XIII^e, XIV^e et XV^e siècles. Études sur l'histoire de la géographie*, Göteborg 1906 (nazwy geograficzne są tutaj wymienione w porządku alfabetycznym); *Среднековье въ его памятникахъ: сборникъ переводовъ, под редакціей Д. Н. Егорова*, Москва 1913, s. 276–289; H. Rohr, *Die Entwicklung des Kartenbildes Westeuropas zwischen Kanal und Mittelmeer von den ältesten Weltkarten bis Mercator*, Borna–Leipzig 1939, s. 23–29; A.-D. von den Brincken, *Mappa mundi und Chronographia. Studien zur „imago mundi“ des abendländischen Mittelalters*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters“ 1968, s. 162–167, Tab. II–VII (= Taž, *Studien zur Universalkartographie des Mittelalters*, hrsg. von Th. Szabó, Veröffentlichungen des Max-Planck-Instituts für Geschichte, s. 58–63, Tab. II–VII); Taž, *Monumen-*

Należy również zaznaczyć, że mapa ta doczekała się sporej ilości kolorowych reprodukcji¹¹, natomiast ilość reprodukcji czarnobiałych jest wręcz trudna do oszacowania, podobnie

tal Legends on Medieval Manuscript Maps. Notes on designed capital letters on maps of large size (demonstrated from the Problem of dating the Vercelli Map, thirteenth century), „Imago Mundi” 1990, s. 20–21 (= Taž, *Studien zur Universalkartographie des Mittelalters*, s. 394); L. S. Chekin, *Northern Eurasia in Medieval Cartography. Inventory, Text, Translation, and Commentary, Terrarum Orbis 4*, Turnhout 2006, s. 151–161 (X.11.); R. Galichian, *Countries south of the Caucasus in Medieval Maps. Armenia, Georgia and Azerbaijan*, London 2007, s. 161 i 163; P. Kochanek, *Klauzura północno-wschodniej Azji*, s. 244–254; Tenże, *Graphisches Schema des nordöstlichen Teils von Asien*, „Przeгляд Пи́сьменнiцтва Теологичнего” 2017, nr 2, s. 256–269.

¹¹ Por. K. Miller, *Mappaemundi. Die ältesten Weltkarten*, V. Heft (mapa została dołączona do tego tomu); O. Stollt, *Eine Weltchronik im Bild*, „Westermanns Monatshefte” 1955, s. 55–56; J. Grosjean, R. Kinauer, *Kartenkunst und Kartentechnik vom Altertum bis zum Barock*, Bern und Stuttgart 1970, s. 26–27; L. Bagrow, R. A. Skelton, *Meister der Kartographie*, 5. Aufl., Frankfurt am Main-Berlin 1985, s. 98; I. Kupčík, *Alte Landkarten. Von der Antike bis zum Ende des 19. Jahrhundert*, Ins Deutsche übertragen von A. Urbanová, 6. Aufl., Praha 1990, s. 17, fig. 1; *Ein Weltbild vor Kolumbus* (mapa znajduje się w zakładce na tylnej okładce woluminu); J. Goss, *KartenKunst. Die Geschichte der Kartographie*, übers. aus dem Engl. von E. Heinemann und R. Tiffert, Braunschweig 1994, s. 32–33, fig. 2.1 i s. 36, fig. 2.5; J. Wilke, *Die Ebstorfer Weltkarte*, 2. Tafelband, Veröffentlichungen des Instituts für Historische Landesforschung der Universität Göttingen 39, Bielefeld 2001 (mapa została dołączona do tylnej okładki tego woluminu); B. Englisch, *Ordo orbis terrae. Die Weltsicht in den Mappa mundi des frühen und hohen Mittelalters*, *Orbis Mediaevalis 3*, Berlin 2002, s. 474, fig. 84 i s. 477, fig. 85b; L. S. Chekin, *Northern Eurasia*, s. 459, fig. X.11.; R. Galichian, *Countries south of the Caucasus*, s. 164, fig. 70; M. Hoogvliet, *Pictura et scriptura. Textes, images et herméneutique des mappae mundi (XIII^e–XVI^e siècles)*, *Terrarum Orbis 7*, Turnhout 2007, s. 365, fig. 12; *Atlas. The Bulgarian Lands in the European Cartographic Tradition (3rd–19th centuries)*, eds A. Fol, A. Stamanov, Sofia 2008, s. 53–54, fig. I.6; C. J. Schüler, *Die Geschichte der Kartographie*, Paris 2010, s. 17; E. Edson, E. Savage-Smith, A. D. von den Brincken, *Der mittelalterliche Kosmos. Karten der christlichen und islamischen Welt*, aus dem Englischen vom Th. Ganschow, 2. Aufl., Darmstadt 2011, s. 68, fig. 49; U. Schneider, *Die Macht der Karten. Eine Geschichte der Kartographie vom Mittelalter bis heute*, 3. Aufl., Darmstadt 2012, s. 24–25, fig. 11; W. Nöth, *Medieval Maps: Hybrid Ideographic and Geographic Sign Systems*, [w:] *Herrschaft verorten. Politische Kartographie im Mittelalter und in der frühen Neuzeit*,

jak liczba reprodukowanych fragmentów mapy. Również na gruncie polskim istnieje przynajmniej kilka barwnych kopii przedmiotowej mapy¹², a polska bibliografia na jej temat

hrsg. von I. Baumgärtner und M. Stercken, *Medienwandel – Medienwechsel – Medienwissen* 32, Zürich 2012, s. 350, fig. 3; M. O’Doherty, *The Indies and the Medieval West. Thought, Report, Imagination*, Medieval Voyaging 2, Turnhout 2013, s. 267, fig. 1; F. Reichert, *Das Bild der Welt im Mittelalter*, Darmstadt 2013, s. 55, fig. 9; A. Scafi, *Maps of Paradise*, London 2013, s. 73, fig. 47 i s. 74–75; B. Schöller, *Wissen speichern, Wissen ordnen, Wissen übertragen. Schriftliche und bildliche Aufzeichnungen der Welt im Umfeld der Londoner Psalterkarte*, *Medienwandel – Medienwechsel – Medienwissen* 32, Zürich 2015, s. 292, fig. 4; R. Simek, *Monster im Mittelalter. Die phantastische Welt der Wundervölker und Fabelwesen*, Köln–Weimar–Wien 2015, s. 61; M.T. Nurminen, *Die Welt in Karten. Meisterwerke der Kartographie*, aus dem Englischen von G. Beitscher und G. Seidel, Darmstadt 2017, s. 52.

¹² Por. W. Iwańczak, *Mapy morskie i ich tajemnice*, „Mówią Wieki” 1993, nr 1, wklejka po s. 24 (fragment około 50% mapy); P. Kochanek, *Anatole – Dysis – Arktos – Mesembria*, „Vox Patrum” 2008, t. 52, s. 485; Tenże, *Boska prawica a europocentryzm*, [w:] *Wiedza między słowem a obrazem*, M. Zemło, A. Jabłoński, J. Szymczyk (red.), Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s. 171, ryc. 3; J.A. Wendt, *Skarby kartografii*, L. Szaniawska (red.), Warszawa 2013, s. 56–57; P. Kochanek, *Winieta Konstantynopola na mapie z Ebstorf*, s. 135, fig. 10. Funkcjonują również w literaturze polskiej czarno-białe kopie rzeźzonej mapy, por. J. Strzelczyk, *Dworzanin trzech władców*, „Mówią Wieki” 1965, nr 10, s. 2; J. Strzelczyk, *Gerwazy z Tilbury. Studium z dziejów uczoneści geograficznej w średniowieczu*, Monografie z Dziejów Nauki i Techniki 66, Wrocław 1970, tablica 4 (między s. 240 a 241); J. Janczak, *Zarys dziejów kartografii śląskiej do końca XVIII wieku*, Opole 1976 – mapa widnieje tutaj na okładce oraz na s. 38, ryc. 7; J. Strzelczyk, *Szkice średniowieczne*, Poznań 1987, tablica 42 (między s. 176 a 177); *Wyobrażenia średniowieczna*, T. Michałowska (red.), Warszawa 1996, tablica 6 (na końcu tomu); K. Zalewska-Lorkiewicz, *Świat rozległy i obcy. O średniowiecznych wyobrażeniach krajów egzotycznych*, „Rocznik Historii Sztuki” 1997, s. 67, ryc. 7; Taż, *Ilustrowane mappae mundi jako obraz świata. Średniowiecze i początek okresu nowożytnego*, [t. 2:] *Ilustracje*, Warszawa 1997, tablica II; B. Horodyski, *Kształt i wielkość Ziemi*, [w:] *Wprowadzenie do kartografii i topografii*, P. Paślawski (red.), Wrocław 2006, s. 36, ryc. 2.8. Istnieje w literaturze polskiej wiele reprodukcji fragmentów przedmiotowej mapy, por. P. Kochanek, *Winiety metropolii Pentarchii*, s. 254–255, przyp. 151. Należy zaznaczyć, że powyższa polska bibliografia reprodukcji całej mapy z Ebstorf nie pretenduje do kompletności.

może dostarczyć rodzimemu czytelnikowi wielu instruktywnych informacji¹³. Szczególne zasługi w tym zakresie ma prof. Jerzy Strzelczyk¹⁴. Obecnie najlepsza, interaktywna kopia mapy z Ebstorf została przygotowana w wersji elektronicznej przez Leuphana Universität Lüneburg pod kierunkiem prof. dra Martina Warnke¹⁵. Mapa ta zawiera łącznie prawie 2345 wpisów tekstowych i graficznych, w tym około 500 przedstawień różnych schematów budowli¹⁶. Ze względu

¹³ Bibliografię tę starano się zabrać w: P. Kochanek, *Winiety metropolii Pentarchii*, s. 253, przyp. 149 i s. 254, przyp. 150. Por. Tenże, *Anatole – Dysis – Arktos – Mesembria*, s. 484–485, przyp. 40. Zebrana tutaj bibliografia nie jest kompletna. Należy do niej dodać kilka fragmentów na temat tej mapy znajdujących się w: P. Kochanek, *Anatole – Dysis – Arktos – Mesembria*, s. 484–487; Tenże, *Boska prawica a europocentryzm*, 170–171; J. A. Wendt, *Skarby kartografii*, s. 57; P. Kochanek, *Winiety metropolii Pentarchii*, s. 253–260; Tenże, *Kluczura północno-wschodniej Azji na mapach średniowiecznych i wczesnonowożytnych*, „Vox Patrum” 2016, t. 65, s. 244–254; S. Aleksandrowicz, J. Łuczyński, R. Skrycki, *Historia kartografii ziem polskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2017, s. 37–38; P. Kochanek, *Graphisches Schema des nordöstlichen Teils von Asien*, s. 256–269.

¹⁴ Próbę zebrania bibliografii prof. J. Strzelczyka na temat mapy z Ebstorf podjęto w: P. Kochanek, *Winiety metropolii Pentarchii*, s. 253, przyp. 149 i s. 254, przyp. 150. Por. Tenże, *Anatole – Dysis – Arktos – Mesembria*, s. 484–485, przyp. 40. Do znajdujących się tam pozycji należy dodać artykuł recenzyjny: J. Strzelczyk, *Nowy głos o mapie świata z Ebstorf*, „Studia Źródłoznawcze” 2004, s. 131–135.

¹⁵ <https://warnke.web.leuphana.de/hyperimage/EbsKart/index.html#O9999> (dostęp: 17 XI 2021). Prof. dr Martin Warnke jest autorem kilku artykułów dotyczących digitalizacji mapy z Ebstorf, por. Tenże, „*Et mundus, hoc est homo*” – *Von einer sehr alten, nun wieder virtuellen Weltkarte*, „Zeitschrift für Semiotik” 1998, nr 1–2, s. 119–132 (= Tenże, *Kulturinformatik: Schriften 1997 bis 2007*, Betreuer: A. Möller, Lüneburg 2009, s. 47–63); Tenże, *Vor und nach dem Buch: Mediale Aspekte der Ebstorfer Weltkarte*, [w:] *Kloster und Bildung*, hrsg. von N. Kruppa und J. Wilke, Göttingen 2006, s. 547–556 (= Tenże, *Kulturinformatik*, s. 65–76).

¹⁶ Por. M. Warnke, *Der Computer als Medium für selbstbestimmte Lernen: ein Praxisbeispiel aus dem Museumsbereich*, „Computer + Unterricht” 1992, nr 5, s. 27–31; J. Wilke, *Die Ebstorfer Weltkarte*, 1. Textband, s. 11, przyp. 14.

na duże rozmiary mapy również jej winiety urbanistyczne miały wielkość, która pozwalała na zaznaczenie wielu detali architektonicznych. Dzięki nim analiza rzeczonych schematów miast może pomóc w odkryciu systemu, którym posłużył się ich autor bądź też grupa autorów.

Warto także zwrócić uwagę na schematyczną makrostrukturę mapy z Ebstorf. Podstawowym jej schematem jest okrąg wpisany w kwadrat. Okrąg ten został podzielony między trzy znane wówczas kontynenty: Azję, Europę i Afrykę (ryc. 2a). Kontynenty te odpowiadają podziałowi świata po potopie między trzech synów Noego (Sema, Jafeta i Chama), zgodnie z biblijną „Tablicą Narodów” (Rdz 10). Należy zaznaczyć, że mapa jest zorientowana na Wschód, co odpowiada biblijnej lokalizacji raju w Edenie (Rdz 2, 8). Wschodnią część ekumeny zajmuje Azja, dział Sema, której wielkość odpowiada powierzchni dwóch pozostałych kontynentów, czyli jafetyckiej Europie i chamicckiej Afryce. Z kolei dokładnie na przecięciu linii granicznych trzech kontynentów znajduje się Jerozolima¹⁷. Miasto ma schemat kwadratu, którego wewnątrz wypełnia scena Zmartwychwstania Chrystusa, a więc kulminacyjny moment Jego zbawczej misji. Zmartwychwstały Chrystus jest zwrócony twarzą w stronę jafetyckiej Europy, a jego prawica, wzniesiona w geście błogosławieństwa, udziela go obszarom zamieszkałym właśnie przez potomków Jafeta. Na tę strukturę złożoną w dwóch geometrycznych figur doskonałych, kwadratu i okręgu, nakłada się druga struktura (ryc. 2b). Jest nią schematyczne wyobrażenie Chrystusa Pantokratora. Jego

¹⁷ Por. K. Hengevoss-Dürkop, *Jerusalem – Das Zentrum der Ebstorf-Karte*, [w:] *Ein Weltbild vor Kolumbus*, s. 205–222; B. Wolf, *Jerusalem und Rom: Mitte, Nabel – Zentrum, Haupt. Die Metaphern „Umbilicus mundi” und „Caput mundi” in den Weltbildern der Antike und des Abendlands bis in die Zeit der Ebstorfer Weltkarte*, Bern–Berlin 2010, s. 15–36.

głowa jest widoczna na topie mapy tuż obok rajy, a zatem na najdalszych krańcach Wschodu, zwanego po grecku Ἀνατολή. Konsekwentnie stopy Zbawiciela są widoczne na samym dole mapy, czyli na kresach Zachodu, który to kierunek kardynalny w grece oznacza termin Δύσις. Jego prawica widoczna jest na ekstremach Północy, zwanej po grecku Ἄρκτος. Lewica Zbawiciela znajduje się na najdalszych rubieżach Południa zwanego z grecka Μεσημβρία. W ten sposób ekumena została niejako wpisana w ciało Chrystusa Pantokratora. Symboliczna wymowa tego graficznego przedstawienia jest oczywista: nie ma takiej części ekumeny, która byłaby poza zasięgiem Jego zbawczego dzieła. Wreszcie na ową drugą strukturę nakłada się trzeci schemat (ryc. 2c). Aby go jasno przedstawić przypomniano wyżej nazwy greckie czterech stron świata. Nazwy te nie zostały wpisane *explicite* w mapę z Ebstorf, jednak *implicite* taki sposób rozumowania narzuca wręcz wpisany w mapę schemat Chrystusa Pantokratora. Chodzi bowiem o to, że Chrystus to nie tylko władca (wszech)świata, lecz również biblijny Nowy Adam (Rz 5, 12–19 i 1 Kor 15, 20–22, 45–47). Tę zaś ideę oddaje dobrze akrostych imienia Adam, skonstruowany właśnie na bazie pierwszych liter greckich nazw czterech stron świata, ułożonych w następującej kolejności: Wschód, Zachód, Północ, Południe¹⁸. W konsekwencji można mówić o trzech makrostrukturach, stanowiących podstawowe schematy mapy z Ebstorf¹⁹. One to zadecydowały też o epistemologicznej wartości tej mapy oraz o jej miejscu w historii kartografii średniowiecznej. Mapa ta bowiem mocno akcentuje nie tylko moment Zmartwychwsta-

¹⁸ Por. P. Kochanek, *Anatole – Dysis – Arktos – Mesembria*, passim; Tenże, *Traces of the Acrostic of the Name of Adam in Greek Literature of the Hellenistic and Roman Periods*, „Res Historica” 2019, s. 41–73.

¹⁹ Por. P. Kochanek, *Boska prawica a europocentryzm*, s. 170.

nia, lecz również rolę Bożej Opatrzności w dziejach eku-
meny. Pod tym kątem należy więc rozpatrywać cały układ
graficzny mapy, a w szczególności rozmieszczenie jej wi-
niet miast. W tym aspekcie mapa ta wydaje się zawierać
osobne, głębokie przesłanie, które warto postarać się wydo-
być na światło dzienne.

Wypada również dodać, że akrostych imienia Adam zo-
stał zastosowany także w przypadku kilku innych map śre-
dniowiecznych. Są to w porządku chronologicznym: tzw.
mapa z Oksfordu²⁰, mapa z Berna²¹, mapa z Lambeth Pa-
lace Library²² oraz mapa z Kompendium Wiedeńskiego²³.

²⁰ Źródło oryginału: Oksford, St. John's College, Ms 17, fol. 6r (śred-
nica oryginału: 170 mm; czas powstania: 1100/1110). Tekst legend mapy:
K. Miller, *Mappaemundi. Die ältesten Weltkarten*, III. Heft: *Die kleineren Wel-
tkarten*, Stuttgart 1895, s. 118–119; A.-D. von den Brincken, *Gyrus und
Spera – Relikte griechischer Geographie im Weltbild der Frühscholastik (Aufge-
zeigt an fünf lateinischen Weltkarten des beginnenden 12. Jahrhunderts)*, „Su-
dhoffs Archiv” 1989, Heft 2, s. 141–144 (= Taž, *Studien zur Universalkarto-
graphie des Mittelalters*, s. 361–365); L. S. Chekin, *Northern Eurasia*, s. 65. Por.
P. Kochanek, *Wpływ starożytnej schematyzacji mnemotechnicznej na kartogra-
fię średniowieczną i wczesnonowożytną*, „Vox Patrum” 2018, t. 69, s. 294–295,
ryc. 8–12.

²¹ Źródło oryginału: Berno, Burgbibliothek Bern, Cod. 120.II, fol. 140r
(wielkość karty oryginału: 210 × 345 mm; czas powstania: ok. 1195–1197).
Rysunek ma dwie zewnętrzne legendy: „Sapientia continens omnia”
oraz „Mappa mundi”. Jest on jedną z ilustracji do poematu Piotra
z Eboli (ok. 1160–ok. 1220): *Petrus de Ebulo, Liber ad honorem Augusti
sive De rebus Siculis carmen*. Por. K. Clausberg, *Scheibe, Rad, Zifferblatt.
Grenzübergänge zwischen Weltkarten und Weltbildern*, [w:] *Ein Weltbild vor
Kolumbus*, s. 279–280.

²² Źródło oryginału: Londyn, Lambeth Palace Library, Ms. 371, fol. 9v
(wielkość oryginału: 65 × 65 mm; czas powstania: ok. 1300). Tekst legend
mapy: L. S. Chekin, *Northern Eurasia*, s. 72.

²³ Źródło oryginału: Wiedeń, Österreichische Nationalbibliothek, Cod.
Vind. 505, fol. 1r (średnica oryginału: 160 mm; czas powstania: XIV w.).
Tekst legend mapy: M. Destombes, *Mappemondes A.D. 1200–1500. Catalogue
prepare par la Commission des Cartes Anciennes de l'Union Géographique
Internationale*, Monumenta Cartographica Vetustioris Aevi I, Amsterdam
1964, s. 178–179.

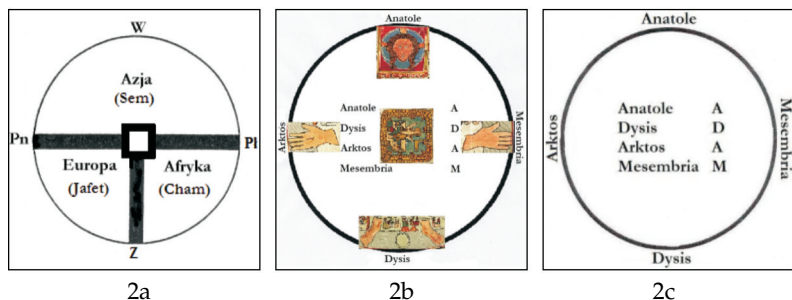
Ponadto akrostych imienia Adam widnieje jeszcze przynajmniej na dwóch znanych obecnie schematach graficznych: 1) szkic obrazu świata, który znajduje się w jednym z rękopisów Kosmasa Indikopleustesa (1 poł. VI w.) – chodzi o *Codex Vaticanus Graecus 699* z wieku IX²⁴. Należy w tym miejscu dodać, że również *Codex Sinaiticus Graecus 1186* z XI w.²⁵ i *Codex Laurentianus Pluteus IX.28*, datowany także na wiek XI²⁶, czyli dwa następne zachowane rękopisy dzieła Kosmasa, zawierają podobne szkice; 2) drugim schematem tego typu jest, datowany na przełom wieku X i XI, tzw. diagram Byrhtfertha²⁷, którego autorem jest benedyktyn z angielskiego opactwa Ramsey, Byrhtferth (ok. 970–ok. 1020). Generalnie zatem mapa z Ebstorf należy do swego rodzaju elitarnego zespołu zabytków graficznych, które zawierają w sobie motyw akrostychu imienia Adam.

²⁴ Źródło oryginału: Watykan, Biblioteca Apostolica Vaticana, Cod. Vat. Gr. 699, fol. 49r (wielkość folium: 332/337 × 337/342 mm). Por. P. Kochanek, *Schemat Krzyża i Grobu Chrystusa w kartografii średniowiecznej i wczesnonowożytnej*, [w:] *Święte wizerunki w przekazie Dobrej Nowiny*, N. Widok (red.), Opolska Biblioteka Teologiczna 161, Opole 2017, s. 131, przyp. 15. Por. też tamże, s. 128, przyp. 12.

²⁵ Źródło oryginału: Watykan, Biblioteca Apostolica Vaticana, Cod. Sin. Gr. 1186, fol. 82v (wielkość folium: 275 × 187 mm). Por. M. Kominko, *The World of Kosmas: Illustrated Byzantine Codices of the Christian Topography*, Cambridge 2013, s. 230 i 271 (CT 21b).

²⁶ Źródło oryginału: Florencja, Biblioteca Medicea Laurenziana, Cod. Laur. Plut. IX.28, fol. 113r (wielkość folium: 225 × 175 mm). Por. M. Kominko, *The World of Kosmas*, s. 235 i 271 (CT 21c).

²⁷ Źródło oryginału: Oxford, St. John's College, Ms 17, fol. 7v (wielkość folium: 340 × 250 mm). Por. P. Kochanek, *Schemat Krzyża i Grobu Chrystusa*, s. 131, przyp. 16.



Ryc. 2. Podstawowe schematy mapy z Ebstorf
 2a: Podział ekumeny na trzy kontynenty; 2b: Chrystus Pantokrator;
 2c: Akrostych imienia Adam

*

Powyższe schematyczne makrostruktury mapy z Ebstorf stanowią swego rodzaju graficzne podstawy, które pozwalają we właściwej, głęboko biblijnej perspektywie ustawić kwestię systemów tworzonych przez miasta średniowieczne na przykładzie urbanistycznych struktur Italii. Jednak zanim kwestia ta zostanie podjęta, należy zwrócić uwagę na sam schemat Italii (ryc. 3). Została ona bowiem zlokalizowana dokładnie na osi wschód–zachód i stąd dla oglądającego mapę jest element łatwym do wyodrębnienia. Łatwo także dostrzec, że rysownik dołożył starań, aby podkreślić, że Półwysep Apeniński posiada bardzo wyraziste, naturalne granice, którymi są zarówno góry, jak i morze. Od północy i północno-zachodu chroni Italię ogromne pasmo Alp, zaś naturalną obronność wnętrza półwyspu wzmacniają Apeniny²⁸. Ta obronna funkcja Alp nie była wynalazkiem rysowników mapy z Ebstorf²⁹. Znaczenie tych gór dla bezpie-

²⁸ Por. J. Röger, *Die Bergzeichnung auf den älteren Karten. Ihr Verhältnis zur darstellenden Kunst*, München 1910, s. 23–25.

²⁹ Taka sama funkcja Alp została przedstawiona graficznie również na kilku starszych mapach średniowiecznych, por. P. Kochanek, *Wpływ starożytnej schematyzacji*, s. 320–322 i tab. XII.

czeństwa półwyspu podkreślali już pisarze starożytni. I tak Strabon (ok. 63 p.n.e.–ok. 24 n.e.) patrząc na łukowaty kształt Alp postrzegał ich podgórze jako koliste, przypominające zatokę morską³⁰. Grecki zaś termin κόλπος oznaczający zatokę jest tym samym słowem, które mieszkańcy Hellady odnosili do łona matki. Innymi słowy zatoka morska jest łonem ziemi, ponieważ tam żeglarze znajdowali bezpieczną przystań. Takim właśnie łonem ziemi było dla Strabona podgórze alpejskie – bezpieczna, pełna naturalnej, macierzyńskiej opieki lądowa zatoka Italii. Z kolei Pliniusz Starszy (23–79 n.e.) określał Alpy mianem „lunata iuga”: jako pasmo górskie przypominające półksiężyc³¹. Opinię tę powtórzył w IX wieku Dicuilus (ok. 755–ok. 825), mnich i geograf irlandzki³². Natomiast Solinus (III w.) pisze po prostu o „iuga Alpium” – „paśmie Alp”³³. Tego samego sformułowania użył dwukrotnie tzw. Anonim z Lejdy (ok. 870)³⁴. Jednak z biegiem czasu zaczęto określać Alpy również terminami o wyraźnie wojskowej konotacji. Tak uczynił bodajże po raz pierwszy Orozjusz (ok. 385–ok. 425)³⁵, następnie ano-

³⁰ Strabo, *Geographica* V 1, 3. C. 210, ed. A. Meineke, vol. 1, Lipsiae 1866, s. 288, 19–21. Por. P. Kochanek, *Iluzja schematów choro- i topograficznych jako baza mnemotechnicznej „portolany” w starożytności*, [w:] *Tworzenie iluzji społecznej. Wiedza w sferze publicznej*, J. Szymczyk, M. Zemło, A. Jabłoński (red.), Wydawnictwo KUL, Lublin 2012, s. 104; Tenże, *Wpływ starożytnej schematyzacji*, s. 320–321.

³¹ Plinius, *Naturalis historia* III 5(6), 38, ed. C. Mayhoff, vol. 1: *Libri I–VI*, Lipsiae 1906, s. 247, 14.

³² Dicuilus, *Liber de mensura orbis terrae* 1, 9, ed. G. Parthey, Berolini 1870 [reprint: Graz 1969], s. 8, 13.

³³ Solinus, *Collectanea rerum memorabilium* 2, 19, ed. Th. Mommsen, Berolini 1864, s. 39, 8.

³⁴ Anonymus Leidensis, *De situ orbis libri duo* I 4, 14, ed. R. Quadri, *The-saurus Mundi* 13, Patavii 1974, s. 10, 27; tamże II 3, 11, ed. R. Quadri, s. 53, 10.

³⁵ Orozjusz, *Historia adversus paganos* I 2, 61, ed. K. Zangemeister, [w:] Orozjusz, *Historia adversus paganos. Liber apologeticus*, CSEL 5, Wien 1882 [reprint: Hildesheim 1967], s. 24, 12–25, 1 (= PL 31, 687B = GLM, s. 63, 23).

nimowy autor niewielkiego pisma „Cosmographia”³⁶, Beda Czcigodny (ok. 672–25 V 735)³⁷, a wreszcie Gerwazy z Tilbury (ok. 1150–ok. 1235)³⁸, którym kształt tych gór kazał myśleć o groblach lub wałach – „obices”. O krok dalej od swego rodaka Orozjusza poszedł Izydor z Sewilli (ok. 560–636), nazywając Alpy dosłownie „murami Italii” – „Hae (Alpes) sunt enim quae Italiae murorum exhibent vicem”³⁹. Również anonimowy, grecki twórca „Chrestomatia Straboniana” porównał Alpy do murów obronnych – τείχη⁴⁰. Równoległe z Orozjuszowym określeniem „obices” pojawił się w V wieku na gruncie łacińskim termin „claustra”, oznaczający „rygle” lub „zapory”. Użył go, choć przecież nie on musiał być jego „wynałazcą”, Rutilius Namatianus (V w.)⁴¹. O „claustra Alpium” wspominał kilkaset lat później Guido z Pizy (XII w.)⁴². Można przypuszczać, że porównania, jakie zachowały się w źródłach pisanych, oddają w dużej mierze sposób widzenia Alp na przestrzeni wieków. Majestat tych gór musiał bowiem być źródłem inspiracji dla wielu, czego rezultatem była bez wątpienia bogata tradycja ustna, która widziała w Alpach i w Apeninach potężny, naturalny system obronny Italii. Należy przy tym dodać, że mapa z Ebstorf

³⁶ *Cosmographia* II 28, ed. A. Riese, [w:] GLM, Heilbronnae 1878 [reprint: Hildesheim 1964], s. 97, 3.

³⁷ Beda Venerabilis, *Nomina regionum atque locorum de Actibus Apostolorum*, ed. M.L.W. Laistner, [w:] Beda Venerabilis, *Opera exegetica*, vol. 4, CCL 121, Trnholmi 1983, s. 172, 165 (= PL 92, 1038A).

³⁸ Gervasius Tilberiensis, *Ostia imperialia* II 8, ed. S.E. Banks & J.W. Binns, Oxford Medieval Texts, Oxford 2002, s. 254.

³⁹ Isidorus Hispalensis, *Etymologiae* XIV 8, 18. PL 82, 523A.

⁴⁰ *Chrestomathia Straboniana* VI 43, ed. C. Müllerus, [w:] GGM, vol. 2, Parisiis 1882, s. 566.

⁴¹ Rutilius Namatianus, *De reditu suo* II 33–36, ed. P. van de Woestijne, Antwerpen–Paris 1936, s. 64.

⁴² Guido, *Geographica* 11, ed. J. Schnetz, [w:] *Itineraria romana*, vol. 2, Stuttgartiae 1990, s. 115, 53.

ma obok Italii jeszcze kilka obszarów, do których dostępu od strony lądu bronią jednolite pasma górskie. W Europie jest to Półwysep Iberyjski i Peloponez. Natomiast w Azji obszarami tymi są: 1) tzw. klauzura Azji północno-wschodniej, do której jedyny dostęp wiedzie przez Wrota Kaspijskie („Portae Caspiae”)⁴³; 2) paralelne do niej terytorium na rubieżach Azji południowo-wschodniej, do którego jedynego wjazdu strzegą Wrota Nubijskie („Portae Nubiae”)⁴⁴; 3) oraz biblijny ogród w Edenie. Być może istniały w Azji jeszcze inne tego typu regiony, lecz znaczna część mapy, która przedstawiała ten kontynent, uległa zniszczeniu. Generalnie zatem można stwierdzić, że dla autorów mapy z Ebstorf góry stanowiły bardzo ważną, naturalną strukturę obronną. Dzięki nim mogły bowiem powstać zamknięte enklawy, zapewniające swym mieszkańcom bądź niespotykany gdzie indziej poziom bezpieczeństwa, bądź też swoistą geograficzną autonomię. Warto zwrócić uwagę i na fakt, że na mapie z Ebstorf wyeksponowano nie tylko góry, lecz również rzeki. Tak uczyniono też w przypadku Italii, gdzie obok gór rzeki stanowią ważny element systemu obronnego. One także dzielą półwysep na mniejsze regiony.

Istota wyraźnego zaznaczenia gór i rzek jako naturalnych barier obronnych staje się lepiej uchwytna, gdy na te naturalne granice spojrzy się przez pryzmat Bożego dzieła stworzenia. Ich powstanie nie było bowiem dziełem ludzkim, lecz elementem Bożego planu. Można by wręcz po-

⁴³ Por. P. Kochanek, *Wpływ starożytnej schematyzacji*, s. 322–323 i ryc. 13A-C.

⁴⁴ Por. A.-D. von den Brincken, *Spuren Nubiens in der abendländischen Universalkartographie im 12. bis 15. Jahrhundert*, [w:] *Vom „Troglodytenland“ ins Reich der Scheherezade: Archäologie, Kunst und Religion zwischen Okzident und Orient*, *Festschrift für P.O. Scholz zum 70. Geburtstag*, hrsg. von M. Długosz, Berlin 2014, s. 48. Por. też P. Kochanek, *Wpływ starożytnej schematyzacji*, s. 336–338 i tab. XVIII.

wiedzieć, że góry to w rozumieniu kartografów średniowiecznych dar Boga dla człowieka, mający zapewnić mu bezpieczeństwo oraz dostarczyć wzorców budownictwa obronnego. W tym sensie wieże obronne można potraktować jako architektoniczną parafrazę strzelistych górskich szczytów. Z kolei mury obronne to jednolite pasma górskie. Pierwotny wzór bram miejskich należy widzieć w górskich przełęczach. Na zasadzie podobnej analogii fosy napełnione wodą można uznać za imitację rzek. Człowiek skorzystał zatem z wzorów otrzymanych od Stwórcy. Jednak był w stanie powielić je jedynie w mikroskali, podczas gdy skala makro pozostała dla niego nieosiągalnym ideałem. W ten sposób została zachowana proporcja między nieograniczonymi możliwościami Boga a skromnymi możliwościami człowieka, między makro- i mikrokosmosem⁴⁵. W analizowanym tutaj

⁴⁵ W polskiej literaturze przedmiotu bodajże najlepsze prace na ten temat wyszły spod pióra ks. prof. Mariana Kurdziałka (12 VIII 1930–3 I 1997), por. M. Kurdziałek, *Koncepcja człowieka jako mikrokosmosu*, [w:] *O Bogu i o człowieku*, B. Bejze (red.), t. 2, Warszawa 1969, s. 109–125; Tenże, *Der Mensch als Abbild des Kosmos*, [w:] *Der Begriff des „Repraesentatio“ im Mittelalter: Stellung, Symbol, Zeichen, Bild*, hrsg. von A. Zimmermann, für Druck besorgt von G. Vuillemin-Diem, *Miscellanea Mediaevalia* 8, Berlin–New York 1971, s. 35–75. Por. też: A. Guriewicz, *Makrokosmos i mikrokosmos*, [w:] Tenże, *Kategorie kultury średniowiecznej*, J. Dancycier (tłum.), Warszawa 1976, s. 43–94; Z. Kalembe, *Wpływ koncepcji makro- i mikrokosmosu na pojmowanie choroby i chorego człowieka*, „*Medycyna Nowożytna*” 1998, nr 1, s. 29–38; M. Kowalewska, *Człowiek jako mikrokosmos*, [w:] *Taż, Bóg – Kosmos – Człowiek w twórczości Hildegardy z Bingen*, Lublin 2007, s. 165–173; R. Piętka, *Mikro- i makrokosmos w starożytności – od presokratyków do Ojców Kościoła*, [w:] *Makrokosmos versus Mikrokosmos*, A. Magowska (red.), Poznań 2009, s. 38–48; T. Obolevitch, *Człowiek jako mikrokosmos w ujęciu Hildegardy z Bingen*, „*Rocznik Filozoficzny Ignatianum*” 2013, nr 1, s. 87–116; J. Kiełbasa, *Człowiek jako mikrokosmos w myśli średniowiecznej*, [w:] *Historia filozofii – meandry kultury. Teksty i studia ofiarowane Jackowi Wiśniewskiemu z okazji 65. urodzin*, M. Karas (red.), Kraków 2014, s. 149–162. W powyższych pozycjach znajduje się szersza bibliografia dotycząca tego zagadnienia.

przypadku można jednak mówić o ścisłej korelacji obu porządków, ponieważ ludzka działalność urbanistyczna z jednej strony czerpie wzory z otaczającego człowieka świata stworzonego przez Boga, z drugiej zaś góry i rzeki to najwyższy z naturalnych stopni bezpieczeństwa, wzmacniający zbudowane ludzką ręką systemy obronne. Połączenie tych dwóch układów bezpieczeństwa sprawia, że powstaje bariera obronna, której sforsowanie wymaga od każdego potencjalnego najeźdźcy ogromnego wysiłku. Jednak, jak widać to na mapie z Ebstorf, nie wszystkie regiony posiadają ów, rzec by można, najwyższy certyfikat obronności. Jest on dany tylko niektórym obszarom ekumeny. W konsekwencji wypada uznać te obszary za terytoria wybrane, które Boża Opatrzność ma w szczególnej opiece. Do nich należy właśnie Italia, zawierająca w swym łonie Rzym – Stolicę Piotrową. Jest to więc w obrębie łacińskiego Zachodu swego rodzaju ziemia wybrana, której wyjątkowy charakter związany jest z pozycją św. Piotra w ramach kolegium apostołskiego (por. Mt 16, 18–19). W Europie zachodniej, jak już wyżej wspomniano, mapa z Ebstorf zlokalizowała jeszcze dwie enklawy całkowicie odgradzone barierą górską od reszty kontynentu: to Półwysep Iberyjski i Peloponez. Oba te regiony mają również stygmat tradycji apostołskiej. Na Peloponezie, a dokładnie w Patras miał ponieść śmierć męczeńską Andrzej Apostoł⁴⁶. Natomiast według pewnej hiszpańskiej legendy, której geneza sięga VII wieku, właśnie tam miał głosić Ewangelię Jakub Starszy, syn Zebedeusza⁴⁷. Tam też miano po zajęciu Jerozolimy w roku 637 przez wojska arabskie kalifa Umara (ok. 584–644) przenieść jego ciało i ponownie pochować w miejscu, w którym wznosi się ba-

⁴⁶ Por. *Propheten- und Apostellegenden nebst Jünger katalogen des Dototheus und verwandter Texte*, bearbeitet von Th. Schermann, Leipzig 1907, s. 247–253.

⁴⁷ Por. tamże, s. 256 (4).

zylika w Santiago de Compostela⁴⁸. Można by więc przypuszczać, że miniaturzysta świadomie połączył tradycję apostołską z ideą szczególnej, naturalnej obronności tych regionów Europy, co koresponduje z kolei z Boską wszechwiedzą, ujawniającą się już w dziele stworzenia. W konsekwencji Europa posiada aż trzy terytoria wybrane, a co ważniejsze, to ten kontynent błogosławi swą prawicą wpisany w winiętę Jerozolimy zmartwychwstający Chrystus. W ten sposób dział Jafeta posiada podwójne błogosławieństwo: Chrystusowe i apostołskie⁴⁹. Należy także zwrócić uwagę na fakt, że na mapie z Ebstorf Półwysep Apeniński jest flankowany przez Półwysep Iberyjski i Peloponez, a tym samym znajduje się na eksponowanej, środkowej pozycji. Pozycja taka jeszcze mocniej akcentuje specjalne miejsce Italii w strukturze działu Jafeta.

⁴⁸ Por. J. van Herwaarden, *The Origins of the Cult of St. James of Compostela*, „Journal of Medieval History” 1980, s. 1–35.

⁴⁹ Na mapie z Ebstorf wskazano pośrednio lub bezpośrednio groby sześciu Apostołów oraz miejsce spoczynku św. Pawła. Winiętą grobowca i legendą, a zatem w sposób jednoznaczny, wskazano miejsca spoczynku trzech uczniów Chrystusa: Bartłomieja (w Mezopotamii), Filipa (w Kapadocji) i Tomasza (w Indiach). Natomiast tylko legenda mówi o grobie św. Mateusza na terenie Mezopotamii. Legenda ta została dołączona do anonimowej winiety silnie ufortyfikowanego miasta. Jeśli zaś chodzi o Apostołów wspomnianych w tekście niniejszego artykułu, to ich groby zostały wskazane tylko pośrednio: na Peloponezie umieszczono winiętę Patras, w obrębie winiety Rzymu widnieją dwie bazyliki (Piotra i Pawła) – o czym w dalszej części tekstu, w Hiszpanii jest winieta Komposteli oparzona legendą: „Monasterium sancti Jacobi”, por. A.-D. von den Brincken, *Die Ebstorf Weltkarte im Verhältnis zur spanischen und angelsächsischen Weltkartentradition*, [w:] *Ein Weltbild vor Kolumbus*, s. 136 i przyp. 20–25 (= *Taž, Studien zur Universalkartographie des Mittelalters*, s. 423 i przyp. 20–25); H. Kugler, *Die Gräber der Ebstorf Weltkarte*, [w:] „*In Treue und Hingabe*”: *800 Jahre Kloster Ebstorf*, M. Elster und H. Hoffmann (red.), *Schriften zur Uelzener Heimatkunde* 13, Ebstorf 1997, s. 53–65; *Die Ebstorf Weltkarte. Kommentierte Neuausgabe in zwei Bänden*, Bd. II: *Untersuchungen und Kommentar*, s. 98 (11/16), 116 (18/13), 131 (23/4), 133 (23/15), 264 (47/25), 266 (47/35), 321 (58/23).

Obok gór drugą barierą obronną są rzeki i morza. Ich również nie brakuje „apostolskiej” ziemi włoskiej. Rzeki zapewniają zresztą nie tylko potencjalną obronę przed najeźdźcami, wskazują także na żyzność gleby, którą nawadniają. Są zatem swego rodzaju antytezą obszarów pustynnych. Z kolei morze to dla średniowiecznych statków i okrętów żywności niezwykle groźny. Poza tym głębokość morza wydaje się tu antytezą wysokości gór. Uchwycenie tego faktu jeszcze mocniej uświadamia obserwatorowi mapy walory obronne Italii i jej uprzywilejowane miejsce w strukturze całej ekumeny. Warto w tym miejscu raz jeszcze podkreślić, że góry, rzeki i morza nawiązują do biblijnego, sześciodniowego dzieła stworzenia, czyli do tzw. heksameronu. Ich miejsce zostało więc ustalone u zarania dziejów. W ten sposób, zanim jeszcze zaistniał człowiek, został przygotowany grunt pod historię ludzkości, której podstawowymi wyznacznikami są czas i przestrzeń. Zatem to, że w określonych miejscach powstały z biegiem czasu centra kulturowe i religijne, jest efektem wyraźnej, sprawczej woli Stwórcy, dowodem Jego wszechwiedzy i wszechmocy. Człowiek jedynie odczytuje tę wolę, uważnie obserwując świat stworzony. Z kolei właściwe jej odczytanie zapewnia ludzkości bezpieczeństwo jako takie, którego jednym z ważniejszych aspektów jest m.in. bezpieczeństwo urbanistyczne, dające nadzieję fizycznego przetrwania. Tego człowiek uczył się (i uczy) przez wieki, stale pogłębiając wiedzę na temat miejsca budowy swych najważniejszych siedzib – miast. Miasta te tworzą z kolei systemy urbanistyczne. Jeden z takich systemów narysowano na mapie z Ebstorf, wpisując go w Półwysep Apeniński (ryc. 3). Jak widać, system ten nie tworzy monolitu, lecz jest podzielony na mniejsze podsystemy, które oddzielają od siebie bądź pasma górskie, bądź rzeki. Jednak generalnie jest to pewna funkcjonalna całość, którą kartograf objął łukiem Alp i tak też powinna być traktowana.

Ryc. 3. Schemat Italii na mapie z Ebstorf⁵⁰

*

Najważniejszą i największą winietą Italii jest „Roma”, które to słowo zostało wpisane na czerwono nad winietą, czy raczej nad planem miasta, czyli po jego wschodniej stronie (ryc. 4). Rzym został zlokalizowany na południowych krańcach półwyspu, przylegając niemal do wybrzeża Morza Śródziemnego. Wieczne Miasto wchodzi w skład podsystemu, który obok Rzymu obejmuje jeszcze winiety dziewięciu innych miast. Są to w kolejności alfabetycznej: Albano = tab. V/2,1; Bucine (?) = tab. IV/2,4; Genua = tab. IV/4,2; Ostia = tab. III/2,2; Lukka = tab. VI/1,2; Luni (ruiny) = tab. IV/2,3; Perugia = tab. IV/1,5; Piza = tab. II/2; Toscana = tab. III/2,4. Wszystkie one będą omawiane w dalszej

⁵⁰ Reprodukacja za: <https://warnke.web.leuphana.de/hyperimage/EbsKart/index.html#O9999> (dostęp: 17 XI 2021).

części niniejszego artykułu. Przedmiotowy podsystem limituje od południa morze, natomiast z trzech pozostałych stron jego naturalne granice tworzą góry (ryc. 3). Rzym ma mury obronne w kształcie owalnym, lecz jest to prawdopodobnie deformacja wymuszona brakiem miejsca. W gruncie rzeczy zamierzonym kształtem był najprawdopodobniej okrąg, czyli figura doskonała. Po przyjęciu tej hipotetycznej korekty winieta Rzymu wydaje się dobrze korespondować z winieta Jerozolimy, której forma kwadratu również odwołuje się do idei geometrycznej figury doskonałej. Mury nadtybrzańskiej metropolii wzmacnia 16 wież. Jedna z nich jest bramą miejską, w której z dużym prawdopodobieństwem można widzieć Bramę św. Pawła (wł. „Porta San Paolo”), zwaną w czasach cesarstwa rzymskiego „Porta Ostiensis”. Identyfikację tę sugeruje fakt, że otwiera się ona wprost na bazylikę św. Pawła za Murami (wł. „San Paolo fuori le Mura”), o czym niżej. Samo miasto jest podzielone Tybrem na dwie niemal równe części: wschodnią i zachodnią. Wewnątrz murów obronnych znajduje się sześć łacińskich legend, które odnoszą się do tyłuż widniejących w ich obrębie małych winiet, przedstawiających konkretne budowle Wiecznego Miasta. Cztery z nich umieszczono po wschodniej stronie rzeki. Ich legendy brzmią (od strony lewej do prawej)⁵¹: „Ad sanc-

⁵¹ Tekst legend za: *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuausgabe in zwei Bänden*, Bd. I: *Atlas*, s. 122 (47 B1, 23–26. 29–31. 33–35). Komentarz do tych legend znajduje się z kolei w: tamże, Bd. II: *Untersuchungen und Kommentar*, s. 264–266 (47/23–26. 29–31. 33–35). Legendy związane z winieta Rzymu znajdują się również w: E. Sommerbrodt, *Die Ebstorfer Weltkarte*, [II. Teil: *Text*], s. 55, 12–14; K. Miller, *Mappaemundi. Die ältesten Weltkarten*, V. Heft, s. 15–16; A.-D. von den Brincken, *Roma nella cartografia medievale*, [w:] *Roma antica nel Medioevo. Mito, rappresentazioni, sopravvivenza nella 'Repubblica Christiana' dei secoli IX–XIII*, Atti della Quattordicesima Settimana Internazionale di Studi, Mendola, 24–28 agosto 1998, Milano 2001, s. 223 (= Taż, *Studien zur Universalkartographie des Mittelalters*, s. 605); P. Kochanek, *Winiety metropolii Pentarchii*, s. 255–256.

tam Mariam maior." (wł. „Santa Maria Maggiore”), czyli bazylika Matki Boskiej Większej, zwana też bazyliką Matki Boskiej Śnieżnej (wł. „Santa Maria della Neve”); „Rotunda” – czyli Panteon, zamieniony w roku 609 na kościół zwany wówczas „Sancta Maria ad Martyres”. Obiekt ten nie pełni już funkcji świątyni. Pietro Gribaudo (27 VI 1874–24 III 1950) odnosząc się do tej nazwy na mapie z Ebstorf zwrócił uwagę na fakt, że „il nome di Rotondo (...) dovuto alla sua forma, fu sempre il più comune (S. Maria Rotunda)”⁵²; „Ad s. Jo-anem in Laterane” (wł. „San Giovanni in Laterano”), czyli bazylika św. Jana na Lateranie; „S. Crucis” (wł. „Santa Croce in Gerusalemme”) – bazylika Krzyża św. w Jerozolimie. Z kolei po zachodniej stronie Tybru zlokalizowano dwie winiety: pierwsza od lewej to „Cristancia c.”, czyli Mauzoleum Hadriana lub Zamek Anioła (wł. „Castel Sant’Angelo”), który swego czasu nosił również nazwę „Turris Crescentii” – „wieża Krescencjuszy” od arystokratycznego rodu rzymskiego, który miał tam w okresie średniowiecza swą główną rezydencję; druga zaś i największa winieta wewnątrz murów została opatrzona legendą „Ad sanctum Petrum”, a zatem odnosi się ona do watykańskiej bazyliki św. Piotra (wł. „San Pietro in Vaticano”). Ponadto w obrębie murów znajduje się jeszcze jeden element architektoniczny, któremu nie towarzyszy żadna legenda. Jest nim widoczny na Tybrze most. Ponieważ miniaturzysta narysował go ukośnie pomiędzy Panteonem a Zamkiem Anioła, stąd można wnosić, że chodzi o Most św. Anioła (wł. „Ponte San Angelo”)⁵³, który w okresie rzymskim nosił nazwę „Pons Aelius”. Poza linią murów obronnych, po ich wschodniej stronie, a zatem

⁵² P. Gribaudo, *L’Italia nel Mappamondo di Ebstorf (1284)*, „Bollettino della Reale Società Geografica Italiana” 1903 = serie IV, 1903, vol. 4, s. 1012, przyp. 4.

⁵³ Por. tamże, s. 1012–1013.

nad winieta-planem Rzymu, umieszczono jeszcze winiетки trzech bazylik, również opatrzone legendami. Od strony lewej do prawej są to: „Laurencii” (wł. „San Lorenzo fuori le Mura”), czyli bazylika św. Wawrzyńca za Murami; „Sebastiani” (wł. „San Sebastiano fuori le Mura”) – bazylika św. Sebastiana za Murami; „Pauli” – chodzi w wspomnianą wyżej bazylikę św. Pawła za Murami⁵⁴. W sumie więc powyższy schemat obejmuje siedem głównych bazylik rzymskich oraz Panteon i Zamek Anioła (a hipotetycznie także ósmy element – Most św. Anioła). Dodatkowym jej składnikiem jest lew, stojący na północno-wschodnim odcinku murów obronnych, nad którym widnieje legenda: „Secundum formam leonis inchoata est Roma”. Legenda ta jest dość często przywoływana przez współczesnych erudytów⁵⁵.

⁵⁴ Konrad Miller (21 XI 1844–25 VII 1933) zauważył już, że termin ten „auf dem Lichtdruck unsichtbar, rechts oben” – Tenze, *Mappaemundi. Die ältesten Weltkarten*, V. Heft, s. 16. Zatem już w roku 1896 słowo to można było dostrzec mając wyłącznie bezpośredni kontakt z mapą. Tę uwagę powtórzył w swym komentarzu Hartmut Kugler – *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuausgabe in zwei Bänden*, Bd. II: *Untersuchungen und Kommentar*, s. 264 (47/25). Warto nadmienić, że Ernst Sommerbrodt (*Die Ebstorfer Weltkarte*, [II. Teil: Text], s. 55, 13) w roku 1891, pracując bezpośrednio z mapą, nie sygnalizował tego problemu.

⁵⁵ Por. A. Graf, *Roma nella memoria e nelle immaginazioni del Medio Evo*, vol. 1, Torino 1882, s. 10; P. Gribaudo, *L'Italia nel Mappamondo di Ebstorf*, s. 1012 oraz s. 1012–1013, przyp. 5; Ch. Huelsen, *La pianta di Roma dell'Anonimo Einsidlense*, Roma 1907, 12; M. Destombes, *Mappemondes A.D. 1200–1500. Catalogue préparé par la Commission des Cartes Anciennes de l'Union Géographique Internationale*, Amsterdam 1964, s. 195; Ph. Jacks, *The Antiquarian and the Myth of Antiquity: The Origin of Rome in Renaissance Thought*, Cambridge 1993 [Chapter I: *In Forma Leonis. The Medieval City*] [non vidi]; K. Brodersen, *Ein karolinischer Stadtplan von Rom?*, „*Cartographica Helvetica*” 1996, s. 40, przyp. 30; A.-D. von den Brincken, *Roma nella cartografia medievale*, s. 223 (= Taž, *Studien zur Universalkartographie des Mittelalter*, s. 605); H. W. von dem Knesebeck, *Der Kontinent der Städte und Wege. Europa und seine Stellung in Welt und Weltgeschichte auf der Ebstorfer Weltkarte*, [w:] *Gründungsmythen Europas im Mittelalter*, hrsg. von M. Bernsen, M. Becher und E. Brüggem, Bonn 2013, s. 108, przyp. 12.

Odnoszą się do niej również badacze polscy⁵⁶. W tym kontekście należy zaznaczyć, że bardzo podobnego sformułowania użyli Honoriusz z Autun (ok. 1080–ok. 1154)⁵⁷, Gerwazy z Tilbury (ok. 1150–ok. 1235)⁵⁸, Gautier de Metz (XIII w.)⁵⁹, Galvano Fiamma (1283–1344)⁶⁰ i Cola di Rienzo

⁵⁶ Por. J. Strzelczyk, *Gerwazy z Tilbury*, s. 255; K. Zalewska-Lorkiewicz, *Ilustrowane mappae mundi*, s. 30; P. Kochanek, *Winiety metropolii Pentarchii*, s. 256.

⁵⁷ Honorius Augustodunensis, *Imago mundi* I 26, ed. V. I. J. Flint, „Archives d’Histoire Doctrinale et Littéraire du Moyen Âge” 1983, s. 61 (= PL 172, 129C–D): „Antiqui civitates secundum praecipuas feras ob significationem formabant. Unde Roma formam leonis habet, qui ceteris bestiis quasi rex praeest. (...). Brundisium autem formam cervi, Cartago bovis, Troia equi figuram habuit”. Por. *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuauflage in zwei Bänden*, Bd. II: *Untersuchungen und Kommentar*, s. 259 (46/38); P. Kochanek, *Winiety metropolii Pentarchii*, s. 256, przyp. 156.

⁵⁸ Gervasius Tilberiensis, *Otia imperialia* II 8, ed. S.E. Banks i J.W. Binns, s. 260: „Italiae caput est Roma, (...), ad formam leonis ob insignem sui dominationem formata”; tamże, s. 261: „Habet ergo Roma formam, (...), leonis, sicut Brundisium formam cervi, Cartago bouis, Troia equi”. Por. J. Strzelczyk, *Gerwazy z Tilbury*, s. 255; K. Zalewska-Lorkiewicz, *Ilustrowane mappae mundi*, s. 30; Taż, *Średniowieczne plany Rzymu w kształcie lwa*, „Ikonotheka” 1998, s. 77; P. Kochanek, *Winiety metropolii Pentarchii*, s. 256, przyp. 157.

⁵⁹ *L’Image du Monde de Maître Gossouin: rédaction en prose. Texte du Manuscrit de la Bibliothèque Nationale, Fond Français No 574, avec corrections d’après d’autres manuscrits, notes et introduction* par O.H. Prior, Lausanne 1913, s. 130 (= IVG): „Si y a citez et regions qui prennent leur nons de bestes qui habitent en cele terre. Si en ont les citez formes prises: Dont Roume a fourme de lyon, et Troie la grant fourme de cheval”.

⁶⁰ Galvaneus Fiamma, *Manipulus Florum, sive Historia Mediolanensis ab origine Urbis ad annum circiter 1336. Ab alio Continuatore producta ad annum usque 1371*, ed. L.A. Muratori, *Rerum Italicarum Scriptorum* 11, Mediolani 1727, szp. 539D (= cap. II): „Auratae Virginis candidum Gallum bajulantis, speciosissimam formam Mediolani, totius Italiae, Normandiae, & Saxoniae ferentem diadema, designat figura. Sic Roma leonis, Brundisium cervi, Troja equi, Carthago bovis, Janua griffonis, Cremona porcae, Papia vulpis, Placentia galli, ob significationem Varro Poëta designare testatur”. Pisząc „Varro Poëta” Galvano Fiamma odwoływał się prawdopodobnie do Warrona Atacyńskiego, łac. Varro Atacinus (ok. 82–ok. 35 p.n.e.), który na-

(1313–1354)⁶¹. Warto także w tym miejscu przypomnieć genezę tego sformułowania, które wiąże się ściśle z imieniem papieża Leona IV (ok. 790–17 VII 855; papież od 10 IV 847), które oznacza lwa (łac. „leo”). To na jego rozkaz w latach 847–852 zbudowano specjalne mury obronne wokół Wzgórza Watykańskiego. Fortyfikacje te miały bronić bazyliki św. Piotra przed atakami muzułmanów. Tę nową część miasta nazywano od imienia jej fundatora „Civitas Leonina”, czyli „Miasto Leona”, co brzmiało również jak „Miasto Lwa” lub „Lwie Miasto”, i prawdopodobnie dlatego z biegiem czasu powstała zbitka pojęciowa cytowana m.in. przez powyższych autorów. Ideę tę przejął również autor planu Rzymu zamieszczonego w „Liber Ystoriarum Romanorum”, który jest datowany na koniec XIII w. Jednak w tym przypadku nie chodzi o ów konkretny fragment murów, zbudowany w połowie IX w., lecz nazwa ta została rozszerzona na całą linię murów otaczających Rzym, której nadano kształt lwa oraz opatrzono napisem: „Roma edificata a mudo de lione”⁶².

piisał m.in. epos dydaktyczny „Chorographia”, poświęcony trzem kontynentom: Europie, Azji i Afryce. Dziś z jego twórczości pozostały zaledwie śladowe fragmenty.

⁶¹ *Epistolario di Cola di Rienzo XXXV 1101–1102*, a cura di A. Gabrielli, *Fonti per la Storia d'Italia* 6, Roma 1890, s. 177: „(...) ipsi muri Urbis edificati sunt in formam cuiusdam leonis iacentis”. Por. D. McDougall, *A Note on the Shape of Rome in Fóstbræðra Saga*, „Gripla” 1984, s. 259–264. W tym artykule autor przytacza opinie wszystkich zacytowanych wyżej autorów średniowiecznych na temat „lwiego” kształtu Rzymu. Por. też L. Nuti, *El espacio urbano: realidad y representación*, [w:] *Arte e historia en la Edad Media*, vol. 1: *Tiempos, espacios, instituciones*, eds. E. Castelnuovo y G. Sergi, traducción M. T. Chaves Montoya, Madrid 2009, s. 230–231.

⁶² Źródło oryginału: Hamburg, Staats- und Universitätsbibliothek, Cod. 151 in scrinio, fol. 107v (Wielkość oryginału: 144 × 107 mm). Kolorowe reprodukcje, por. A.-D. von den Brincken, *Studien zur Universalkartographie des Mittelalters*, ryc. 52; S. Bogen, F. Thürlemann, *Rom. Eine Stadt in Karten von der Antike bis heute*, Darmstadt 2009, 25, ryc. 3. Reprodukcje czarno-białe, por. D. McDougall, *A Note on the Shape of Rome*, s. 263; K. Brodersen,

Ryc. 4. Winieta Rzymu⁶³

Jednak sama identyfikacja winiet, które składają się na schemat Rzymu, jest dopiero pierwszym etapem ich wykorzystania w niniejszych analizach. Następnym etapem to dokładne przyjrzenie się schematom poszczególnych budowli,

Ein karolinischer Stadtplan, s. 38, ryc. 6. Reprodukacja czarno-biała w bibliografii polskiej: K. Zalewska-Lorkiewicz, *Średniowieczne plany Rzymu*, s. 76, ryc. 2.

⁶³ Reprodukacja za: *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuausgabe in zwei Bänden*, Bd. I: *Atlas*, s. 123 (47). Pionowa linia prosta w kolorze szarym, która przecina tę winietę z lewej strony, oraz widniejąca obok litera „B” nie są integralnymi częściami mapy, lecz elementami aparatu pomocniczego, służącego wydawcy do dokładniejszego zlokalizowania i objaśnienia jej treści.

ponieważ to właśnie ich struktura powinna, jak się wydaje, być pomocna do zrozumienia logiki konstrukcji winiet pozostałych miast Italii. Należy przy tym brać pod uwagę możliwość zatarcia na przestrzeni wieków różnych drobnych elementów poszczególnych schematów budowli. Zastrzeżenie to jest ważne, zważywszy na fakt, że oryginał mapy uległ zniszczeniu w roku 1943 i że teraz historycy mają do dyspozycji wyłącznie jej kopie, będące w znacznym stopniu rekonstrukcjami.

Poniższy plan Rzymu ma winiety, które składają się z jednego (tab. I/8), dwóch (tab. I/1–3. 5–6) lub trzech elementów architektonicznych (tab. I/4. 7. 9). Jednoelementowa jest tylko winieta Zamku Anioła – tab. I/8. Składa się na nią mur obronny zwieńczony wyraźnie zaznaczonymi blankami, który otacza czerwoną kopułę. W murze obronnym tej budowli nie widać żadnej bramy. Jest możliwe, że taki był już pierwotny zamysł rysownika, który w ten sposób starał się podkreślić jednoznacznie obronny charakter tej budowli, pełniącej wówczas funkcję twierdzy. Dodatkowym argumentem za takim odczytaniem tej winiety może być owa jednoelementowość „Cristancia c.”. Dzięki niej Zamek Anioła został przedstawiony jako swego rodzaju zamknięty, niedostępny monolit.

Najwięcej, bo aż pięć, jest schematów zbudowanych na bazie dwóch elementów. Pierwsze trzy winiety przedstawiają bazyliki znajdujące się za murami Rzymu, po jego wschodniej stronie. Tutaj pierwszą od lewej jest bazylika św. Wawrzyńca za Murami – tab. I/1. Składa się ona z wieży zwieńczonej stożkowatym lub, jak kto woli, piramidalnym dachem, na którego szczycie umieszczono kulę. To zwieńczenie dachu wież ma długą historię. Kule te, zwane również głowicami lub gałkami wież, montowano nie tylko na wieżach kościelnych, lecz także na dachach niektórych budowli publicznych oraz na wieżach zamkowych. Jednak kule na wieżach kościelnych wydają się zawierać pewne głębsze

przesłanie⁶⁴. Można je bowiem traktować jako schemat globusa. Z kolei na nim umieszczano krzyż, będący symbolem Chrystusa Pantokratora. W ten sposób kula globusa na szczycie piramidalnego dachu wieży odsyła do istoty ewangelicznego przesłania, podobnie jak to czynią makroschematy mapy z Ebstorf (ryc. 2 a-c). Znajduje się zaś ów globus tak wysoko, że nie każdy może go dostrzec, nie mówiąc już o zrozumieniu jego duchowego przesłania. Ponadto nie należy zapominać o tym, że wysokie, monumentalne budowle muszą mieć mocne, głęboko „zakorzenione” w ziemi fundamenty, co może stanowić dodatkowy aspekt symboliki wieży na winietach. Wspomniana wyżej wieża z winiety bazyliki św. Wawrzyńca znajduje się po lewej, czyli po północnej stronie budowli. Do niej od strony prawej, a zatem od południa, przylega nawa bazyliki. Na prawym krańcu jej dachu widnieje również kula. Sama nawa mieści w sobie duży, prostokątny przedmiot koloru zielonego. Być może miniaturzysta starał się w ten sposób zaznaczyć grób św. Wawrzyńca, znajdujący się wewnątrz bazyliki. Należy też wskazać na brak wejścia do świątyni, które w innych bazylikach jest wpisane w wieżę. Dowodzi to zatarcia tego elementu na zachowanym rysunku. Niewątpliwie orientacja budowli wzdłuż osi północ-południe połączona z wyróżnieniem strony lewej i prawej⁶⁵ nie są przypadkowe. Północna strona świata miała w Biblii często konotację negatywną (por. Iz 14, 31;

⁶⁴ Kula ta w językach kongresowych nosi następujące nazwy: ang. „pommel” lub „pommel”; franc. „boule (de tour)” lub „pomme”; hiszp. „pomo del remate de la torre”; niem. „Turmkugel”, „Turmknopf” lub „Turmknauf”. Por. H. Koef, G. Binding, *Bildwörterbuch der Architektur*, 5. Aufl., Stuttgart 2016, s. 500.

⁶⁵ Por. O. Nussbaum, *Die Bewertung von rechts und links in der römischen Liturgie*, „Jahrbuch für Antike und Christentum” 1962, s. 158–171; U. Deitmar, *Die Bedeutung von rechts und links in theologischen und literarischen Texten bis um 1200*, „Zeitschrift für Deutsches Altertum und Deutsche Literatur” 1968, s. 265–292. Vgl. auch P. Kochanek, *Anatole – Dysis – Arktos – Mesembria*, s. 486, przyp. 41.

Jr 1, 13–14; 4, 6; 6, 1. 22; 10, 22; 13, 20; Ez 38–39; Jl 2, 20)⁶⁶. Po tej też stronie znajduje się wejście. Natomiast ołtarz, jak sugeruje orientacja świątyni, jest po stronie południowej.

Niemal identyczny schemat ma bazylika św. Sebastiana za Murami – tab. I/2. Różnica polega jedynie na tym, że zatarciu uległ dach świątyni, a w wieży widoczne jest wejście. Ponadto brak kuli na szczycie dachu wieży. Orientacja budowli jest analogiczna do bazyliki św. Wawrzyńca za Murami. Podobnie ma się rzecz z bazyliką św. Pawła za Murami – tab. I/3. Po stronie północnej widoczna jest wieża z wyraźnie zaznaczonym wejściem. Wieża ta jednak w przeciwieństwie do dwóch poprzednich świątyń została nakryta raczej dachem kopułowym niż stożkowym. Sama zaś nawa bazyliki wydaje się podzielona na dwa poziomy. Ani na kopule wieży, ani na dachu nawy nie widać charakterystycznych kul, które mogły ulec zatarciu. Owe trzy bazyliki stojące za murami Rzymu zostały ustawione niemal na jednej linii, przy czym bazylika św. Wawrzyńca jest wysunięta najbar-

⁶⁶ Por. J. Ph. Hyatt, *The Peril from the North in Jeremiah*, „Journal of Biblical Literature” 1940, s. 499–513; A. Lauha, Zaphon. *Der Norden und die Nordvölker im Alten Testament*, *Annales Academiae Scientiarum Fennicae* B 49/2, s. 53–78; A. S. Kapelrud, *Joel Studies*, Uppsala Universitets Årsskrift 1948/4, Uppsala–Leipzig 1948, s. 93–108; J. Lindblom, *Der Kessel in Jer 1, 13f.*, „Zeitschrift für Alttestamentliche Wissenschaft” 1956, s. 223–224; H. H. Rowley, *The Early Prophecies of Jeremiah in Their Setting*, „Bulletin of the Rylands Library” 1962–1963, s. 198–234; J. Vermeylen, *La rédaction de Jérémie 1, 4–19*, „Ephemerides Theologicae Lovanienses” 1982, s. 252–278 (szczeg. s. 258–259 i 276); E. Zwolski, *Kasjodor i Jordanes. Historia gocka czyli scytyjska Europa*, Rozprawy Wydziału Historyczno-Filologicznego TN KUL 49, Lublin 1984, s. 39–40; D. J. Reimer, *The «Foe» and the «North» in Jeremiah*, „Zeitschrift für Alttestamentliche Wissenschaft” 1989, s. 223–232; B. Gosse, *La menace qui vient du Nord, les retournements d'oracles contre Babylone et Jérémie 30–31*, „Estudios Biblicos” 1998, nr 3, s. 289–314; P. Kochanek, *Die Vorstellung vom Norden und der Eurozentrismus. Eine Auswertung der patristischen und mittelalterlichen Literatur*, Veröffentlichungen des Instituts für Europäische Geschichte Mainz. Abteilung für abendländische Religionsgeschichte 205, Mainz 2004, s. 34–38.










dziej na północ, podczas gdy bazylika św. Pawła znajduje się na południowym krańcu tejże linii. Trudno stwierdzić, czy miniaturzyście chodziło w tym wypadku wyłącznie o kwestie topograficzne, czy też pragnął on w ten sposób wyrazić jakąś głębszą myśl odnośnie do np. hierarchii rzeczonych świątyń. Z kolei wewnątrz murów miasta bardzo podobna jest winieta bazyliki św. Jana na Lateranie – tab. I/6, choć winieta ta jest znacznie mniejsza od trzech wyżej omówionych. Jej stojąca po stronie północnej wieża ma zarówno wyraźnie zaznaczone wejście, jak i kulę na szczycie stożkowego dachu. Nawa bazyliki pozbawiona dziś dachu jest bardzo krótka. Sprawia to wrażenie, jakby budowla ta została „wstawiona” między Panteon a bazylikę Krzyża św. w Jerozolimie już po narysowaniu tych winiet i w ten sposób kartograf pragnął uzupełnić przeoczony wcześniej, a ważny element planu Rzymu. Syndrom przeoczenia sugeruje także nielogiczne rozmieszczenie tekstu legendy odnoszącej się do bazyliki św. Jana, której jedna część znajduje się na lewo od dachu jej wieży, podczas gdy drugiej trzeba szukać pod winietą Panteonu, a nad brzegiem Tybru. Bez względu zresztą na przyczyny zmarginalizowania bazyliki św. Jana na Lateranie pozostaje graficznym faktem, że tak ważna świątynia otrzymała winietę wręcz uwłaczającą jej znaczeniu. Wreszcie ostatnim dwuelementowym schematem jest właśnie Panteon, który w tamtym okresie funkcjonował jako kościół „Sancta Maria ad Martyres” – tab. I/5. Godna uwagi jest już sama opisująca go łacińska legenda, „Rotunda”, użyta w stosunku do funkcjonującej tam wówczas świątyni, co zostało już wyżej wyjaśnione⁶⁷. I tutaj, odwrotnie niż w innych winietach dwuelementowych, monumentalne wejście znajduje się po prawej stronie, od południa. Korpus budowli tworzy rotunda nakryta kopułą, która jednak nie ma zwieńczenia w postaci charakterystycznej kuli.

⁶⁷ Por. przyp. 52.

Kompleksową winietę, czy raczej plan Rzymu, tworzą również trzy schematy trójelementowe, zlokalizowane wewnątrz murów miejskich. Po wschodniej stronie Tybru są to dwie bazyliki: Matki Boskiej Większej – tab. I/4 oraz Krzyża św. w Jerozolimie – tab. I/7. Pierwsza z nich ma, podobnie jak Panteon, wejście od strony południowej. Schemat ten przypomina zespół trzech wież o stożkowych dachach, z których każda jest zakończona kulą. Najwyższa z nich to wieża południowa, która jest jednocześnie bramą bazyliki. Najniższa jest wieża północna. Z kolei schemat drugiej bazyliki składa się w dwóch wież, wyższej – północnej i niższej – południowej, które łączy nawa z wyraźnie zaznaczonym dwuspadowym dachem. Wieża północna ma dach stożkowy zakończony charakterystyczną kulą, podczas gdy wieża południowa wydaje się mieć kopułę pozbawioną owego zwieńczenia. Ponadto reprodukowana dziś winieta bazyliki Krzyża św. w Jerozolimie nie posiada wejścia, co oczywiście oznacza, że ten element rysunku uległ zatarciu. Na zachodnim brzegu Tybru z kolei znajduje się największa winieta planu Rzymu, czyli winieta watykańskiej bazyliki św. Piotra. I ona, podobnie jak schemat bazyliki Krzyża św. w Jerozolimie, ma dwie wieże flankujące zadaszoną nawę. Wieże są jednakowej wielkości i obie są pokryte kopułami zakończonymi kulami. Wyraźnie narysowane wejście znajduje się w wieży południowej. Bazylika św. Piotra ma zatem prostą, lecz bardzo harmonijną strukturę opartą na zasadzie symetrii, co zapewne, obok samej wielkości obiektu, ma podkreślać jej rangę w hierarchii rzymskich świątyń.

Wartość poszczególnych winiet tworzących plan Rzymu polega na tym, że przedstawiają one konkretne, jednostkowe budowle, choć ich wielkość dorównuje często wielkości winiet niektórych miast Italii. Schematy te nie mają, oczywiście, nic wspólnego z rzeczywistym wyglądem tych obiektów. Ukazują one jednak logikę, jaką posłużył się ry-

sownik komponując swego rodzaju system znaków topograficznych. Na uwagę zasługuje z jednej strony liczba zespolonych elementów, z drugiej zaś ich rodzaj. Generalnie budowle o charakterze obronnym posiadają mur zaopatrzone w blanki. Obiekty sakralne wyróżnia wieża zakończona dachem stożkowym (piramidalnym) lub kopułowym, z charakterystyczną kulą na szczycie. Do cech tworzących system znaków trzeba dodać proporcje oraz symetrię. Budowle sakralne są ponadto zorientowane wzdłuż osi północ-południe. Najbardziej jednak przykuwa uwagę fakt, że w przypadku włoskiej metropolii rysownik skoncentrował się na winietach obiektów sakralnych. Sugeruje to, że budowle te mogą być również ważnym komponentem winiet innych miast półwyspu. Na podkreślenie zasługuje i to, że w przypadku przedstawienia Rzymu na mapie z Ebstorf chodzi nie tyle o winietę, co o plan miasta. Jest to jedyny tego typu przypadek na analizowanej tutaj mapie. Dlatego, jak się wydaje, może on stanowić dobry punkt odniesienia przy rozpatrywaniu innych winiet tejże mapy, które składają się z podobnych elementów architektonicznych. Należy jednak mieć stale na uwadze to, że pewne detale mogły ulec zatarciu już na oryginale mapy, a jej kopie wykonane po roku 1943 pogłębiły nieświadomie taki właśnie stan rzeczy. Problem ten można łatwo dostrzec porównując rekonstrukcję mapy, jaką stworzył zespół pod kierunkiem prof. Hartmuta Kuglera w roku 2007, z rekonstrukcją elektroniczną, będącą dziełem zespołu prof. Martina Warnke. Te zaś rekonstrukcje uchodzą za najbardziej miarodajne kopie mapy z Ebstorf. Różnice między tymi dwoma rekonstrukcjami w sferze detali stają się problemem przy każdej próbie szczegółowej analizy winiet mapy. Jednak z powodu braku oryginału oparcie się na tych właśnie rekonstrukcjach jest obecnie jedynym możliwym rozwiązaniem. Należy jednak zdawać sobie sprawę z zasygnalizowanych wyżej ograniczeń.

 <p>1. „Laurencii”, dziś: bazylika św. Wawrzyńca za Murami</p>	 <p>2. „Sebastiani”, dziś: bazylika św. Sebastiana za Murami</p>	 <p>3. „Pauli”, dziś: bazylika św. Pawła za Murami</p>
 <p>4. „Ad sanctam Mariam maior.”, dziś: bazylika Matki Boskiej Większej</p>	 <p>5. „Rotunda”, dziś: Panteon</p>	 <p>6. „Ad s. Joannem in Laterane.”, dziś: bazylika św. Jana na Lateranie</p>
 <p>7. „S. Crucis”, dziś: bazylika Krzyża św. w Jerozolimie</p>	 <p>8. „Cristancia c.”, dziś: Zamek Anioła</p>	 <p>9. „Ad sanctum Petrum”, dziś: bazylika św. Piotra na Watykanie</p>

Tab. I: Budowle tworzące winietę Rzymu

*

Przechodząc do piątego, a zarazem ostatniego segmentu tego artykułu wypada zająć się szczegółowo winietami poszczególnych miast objętych ogromnym łukiem Alp. Podstawą poniższych analiz będzie zastosowana już w kontekście winiet planu Rzymu klasyfikacja winiet miast ze względu na ilość ich elementów składowych. Rezultatem zastosowania tej klasyfikacji jest wyróżnienie kilku kategorii winiet. Są to: winiety jednoelementowe (tab. II), winiety dwuelementowe (tab. III/1–3), winiety trójelementowe

(tab. IV/1–4), winiety czteroelementowe (tab. V/1–3), winiety wieloelementowe (tab. VI/1–2) oraz pozostałe winiety Italii (tab. VII), które bądź nie mają legend (uległy zatarciu), bądź nie odnoszą się do konkretnych miast. W sumie winiety te zostały ujęte w 14 tablic⁶⁸. W obrębie danej tablicy winiety zostały umieszczone w łacińskim porządku alfabetycznym nazw miast tak, jak nazwy te podaje wydanie mapy z Ebstorf, przygotowane przez zespół H. Kuglera⁶⁹. Podpodziały w obrębie winiet o tej samej liczbie elementów wynikły z różnego układu rzeczonych komponentów w ramach danej kategorii. Dzięki temu klasyfikacja zyskała większą przejrzystość, a tym samym stała się prawdopodobnie czytelniejsza dla odbiorcy. Jednak obok tej czysto utylitarnej przesłanki ważniejsze jest znalezienie logicznego klucza, jakim kierował się rysownik winiet, ponieważ nie wydaje się, aby ich grafika była dziełem czystego przypadku lub wyłącznie przesłanek estetycznych. Jest to też cel nadrzędny prezentowanych niżej analiz graficznych. Jak już wyżej zaznaczono, stałym punktem odniesienia niniejszych analiz będą winiety budowli wpisane w plan Rzymu, ponieważ, jak się wydaje, tworzą one pewien system znaków topograficznych, w ramach którego odróżniono wyraźnie budowle sakralne od pozostałych. Nie należy zapominać i o tym, że obraz poszczególnych miast wyrażony schematem ich winiet jest urbanistycznym obrazem Italii widzianym przez kartografów-miniaturzystów niemieckich, pracujących w klasztorze Benedyktynek w Dolnej Saksonii, czyli na północy Niemiec,




⁶⁸ Reprodukcje winiet pochodzą z: *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuauflage in zwei Bänden*, Bd. I: *Atlas*, s. 105 (38), 107 (39), 119 (45), 121 (46) i 123 (47). Jeśli wzdłuż lub w poprzek danej winiety biegną jakiegokolwiek „nieortodoksyjne” linie proste, oznacza to, że nie są one elementem winiety jako takiej. Są to linie tworzące aparat pomocniczy, służący wydawcy do dokładniejszego zlokalizowania i objaśnienia treści mapy.

⁶⁹ *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuauflage in zwei Bänden*, Bd. I: *Atlas*, s. 118–122 (45–47).

bo tam właśnie leży Ebstorf. Ponadto przy dużych rozmiarach planu Rzymu każda inna winieta miasta może wydać się mało znacząca. Jednak trzeba zdać sobie sprawę z tego, że Rzym został przedstawiony tutaj jako religijna metropolia łacińskiego Zachodu, dla której pozostałe miasta Italii stanowią swego rodzaju tło. Stąd ich winiety wydają się na pozór mało ważne, podczas gdy w rzeczywistości wiele z nich było wówczas ważnymi, lokalnymi ośrodkami życia gospodarczego i religijnego oraz centrami administracyjnymi. Zbudowane przez człowieka są one strukturami obronnymi na ludzką miarę, podczas gdy góry i wody ukazują miarę boską. Każde miasto zostało zbudowane na miarę możliwości zamieszkujących je ludzi. Północno-niemiecki rysownik ujął to z kolei w formę winiety, wykonanych na miarę swej wiedzy i wyobraźni. Dlatego należy się dokładnie przyjrzeć winietom miast Italii pod kątem zawartego w nich (potencjalnie) systemu znaków topograficznych. W tym aspekcie mapa z Ebstorf może powiedzieć wiele na temat niemieckiej schematyzacji architektonicznej i urbanistycznej.

Na początek należy przyjrzeć się trzem winietom jednoelementowym. Winiety te to w gruncie rzeczy trzy wieże. Niewątpliwie ich kształt odpowiada konkretnym typom wież wznoszonych w średniowieczu. Jednak nie należy wiązać ich z wieżami konkretnego miasta. Pierwszą winieta jest Mestre (tab. II/1), w średniowieczu miasteczko na pograniczu Świętego Cesarstwa Rzymskiego i Wenecji, które od tej ostatniej oddzielały wody laguny. Być może tylko dlatego znalazło się na wykonanej w tym cesarstwie mapie. Winieta, jak widać, ma formę wieży nakrytej kopułą, której nie wieńczy kula. Wejście do niej jest zaznaczone bardzo wyraźnie po stronie południowej. Mestre nie było nigdy siedzibą diecezji kościelnej, zatem winieta ta symbolizuje małe, nieufortyfikowane miasteczko na „przedpolach” Wenecji. Druga winieta jest schematem Pizy (tab. II/2), która już wówczas była od dawna siedzibą biskupią. Jednak jej

wizerunek, co może stanowić pewne zaskoczenie, przypomina zaledwie skromną dwustopniową wieżę, czy wręcz niedostępny, bo pozbawiony wejścia donżon z oknami wychodzącymi na południe. Schemat ten odbiega więc całkowicie od reguł graficznych zaobserwowanych na planie Rzymu. Jest możliwe, że górna część winiety uległa zatarciu, ponieważ wieża ta nie posiada ani blank, ani dachu. Wreszcie ostatnia winieta z tej serii odnosi się do Salerno (tab. II/3), będącego od VI w. siedzibą biskupstwa. Jego schemat to klasyczna obronna wieża bramna, zaopatrzona w trzy blanki. Duża brama wychodzi na południe. Trudno powiedzieć, dlaczego te dwa ostatnie miasta, stolice diecezji, zostały *de facto* graficznie zignorowane przez rysownika. Na myśl przychodzi prosta hipoteza, że winiety te zostały przeoczone, a następnie w pośpiechu dorysowane prawdopodobnie już przez innego miniaturzystę. To tłumaczyłoby, dlaczego te dwie winiety tak bardzo różnią się od innych, które przecież znajdują się w ich bezpośrednim sąsiedztwie. Jest także możliwe inne, równie proste wyjaśnienie: chodziło o świadome przedstawienie tych miast jako mało znaczących miejsc o charakterze *stricte* obronnym, a zatem zamieszkałych głównie przez załogi wojskowe i ich rodziny, innymi słowy przez brutalne i tępe żołdactwo. Jednak rzeczywiste powody takiego graficznego ujęcia tych miast pozostają kwestią otwartą.

 <p>1. „Maistris oppidum”, dziś: Mestre (dzielnica Wenecji)</p>	 <p>2. „Pisa c.”, dziś: Piza</p>	 <p>3. „Salerna c.”, dziś: Salerno</p>
--	---	---

Tab. II: Winiety jednoelementowe

Winiety dwuelementowe przyszło podzielić na trzy sekcje, przedstawione w trzech kolejnych, zamieszczonych niżej tabelach. Pierwsza z nich (tab. III/1) zawiera aż siedem winiet, powielających jeden schemat architektoniczny, a mianowicie mają stałe wieżę (bądź typu kościelnego, bądź obronną wieżę bramną) po lewej, czyli po północnej stronie. Do niej przylega od strony prawej albo dodatkowa budowla, albo mur obronny. Konsekwentne powtarzanie tego schematu zdaje się dowodzić, że rysownik winiet miast Italii świadomie stosował określony system znaków topograficznych. Pierwszym miastem z przedmiotowej tabeli jest leżące na Półwyspie Gargano, zwanym niekiedy „ostrogą włoskiego buta”, Carpino (tab. III/1,1). Elementami składowymi jego winiety jest obronna wieża bramna o trzech blankach z wyraźnie zaznaczoną wejściem. Przylega do niej od południa gmach świątyni, której dach na przeciwległym do wieży końcu ma charakterystyczną kulę, co bardzo przypomina nawę rzymskiej bazyliki św. Wawrzyńca za Murami (tab. I/1). Również kolory ścian tej świątyni korespondują z tą bazyliką. Warto w tym miejscu przypomnieć, że Carpino było przez pewien czas we władaniu dynastii Hohenstaufów, która rozbudowała znajdujący się tam normański zamek. Jest prawdopodobne, że właśnie tej okolicy Carpino zawdzięcza obecność swej winiety na mapie z Ebstorf. Druga winieta przedstawia Cremę (tab. III/1,2), bardzo podobną do winiety Carpino z tą tylko różnicą, że świątynia przylegająca do wieży wydaje się mieć kształt rotundy, także zwieńczonej kulą. Z kolei Gemona (tab. III/1,3) składa się z wieży podobnej do wieży rzymskiej bazyliki św. Wawrzyńca za Murami, św. Jana na Lateranie (tab. I/6) i Matki Boskiej Większej (tab. I/4), do której przylega z prawej strony mur obronny z trzema blankami. Czwarta winieta odnosi się do miejscowości Monte Sant'Angelo (tab. III/1,4), która podobnie jak Carpino leży na Półwyspie Gargano. Znajduje się tam zbudowane w VII w. sanktuarium Michała Archa-

niola, które w średniowieczu było ważnym miejscem pielgrzymkowym. Jest wysoce prawdopodobne, że winieta jest schematem tego właśnie obiektu. Z kolei znak topograficzny Pawii (tab. III/1,5), siedziby biskupiej od czasów wczesnochrześcijańskich, przypomina schemat Gemony z tą różnicą, że jej wieża jest nakryta nie dachem stożkowym, lecz kopułą z kulą na szczycie, co z kolei upodabnia ją do północnej wieży rzymskiej bazyliki Krzyża św. w Jerozolimie (tab. I/7) i bazyliki św. Piotra (tab. I/9). Natomiast mur obronny, podobnie jak w przypadku Gemony, ma trzy blanki. Następną winieta jest schematem Fano (tab. III/1,6), które podobnie jak Pawia ma starożytną metrykę stolicy biskupiej. Winieta sprawia pewne trudności interpretacyjne, jednak wydaje się, że składa się ona z wieży bramnej i wysokiego muru obronnego o trzech blankach. Winieta ta jest uważana za dublet (por. tab. V/2,2), czyli za błąd rysownika mapy⁷⁰. Jednak dla porządku warto odnotować istnienie takiej winiety na mapie z Ebstorf. Wreszcie ostatnia winieta poniższej tabeli odnosi się do Trydentu (tab. III/1,7), również siedziby biskupiej od czasów wczesnego chrześcijaństwa. Składa się ona z wieży obronnej z dwoma blankami na szczycie, w którą wkomponowano bardzo wysoką bramę, oraz z muru obronnego o trzech, jak się wydaje, blankach. Zatem Trydent, mimo że był siedzibą biskupstwa, nie posiada żadnych znamion *sacrum*.

Generalnie patrząc na tab. III/1 nie ma większych wątpliwości co do tego, że miniaturzysta zastosował tutaj pewien system znaków topograficznych oparty na konkretnych elementach architektonicznych. Jednak nawet dość uważnie patrząc na mapę trudno jest dostrzec ten interesujący zabieg średniowiecznego rysownika.

⁷⁰ Por. K. Miller, *Mappaemundi. Die ältesten Weltkarten*, V. Heft, s. 15: „Phana c.”; P. Gribaudi, *L'Italia nel Mappamondo di Ebstorf*, s. 1013; *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuausgabe in zwei Bänden*, Bd. II: *Untersuchungen und Kommentar*, s. 218 (39/61) i s. 256 (46/12).

 <p>1. „Caropentum”, dziś: Carpino</p>	 <p>2. „Cheruma”, dziś: Crema</p>	 <p>3. „Clemun c.”, dziś: Gemona</p>
 <p>4. „Mons Garganus”, dziś: Monte Sant'Angelo (miasto w Apulii)</p>	 <p>5. „Papia”, dziś: Pawia</p>	 <p>6. „Phana c.”, dziś: Fano (por. tab. V/3,2)</p>
 <p>7. „Triventina c.”, dziś: Trydent</p>		

Tab. III/1: Winiety dwuelementowe

Drugi typ winiety dwuelementowej prezentuje tab. III/2. Zawiera ona cztery schematy narysowane w oparciu o zasadę symetrii, które można podzielić dodatkowo na dwie podgrupy. Pierwszą tworzą winiety Kapui (tab. III/2,1) i Ostii (tab. III/2,2)⁷¹. Drugą – winiety Lublany (tab. III/2,3)⁷²

⁷¹ Niektórzy badacze wskazują, że możliwa byłaby także identyfikacja tej winiety z miastem Ostiglia, leżącym na północy Italii, por. K. Miller, *Mappaemundi. Die ältesten Weltkarten*, V. Heft, s. 15: „Hostia c.”; *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuauflage in zwei Bänden*, Bd. II: *Untersuchungen und Kommentar*, s. 259 (46/37). Jednak w oczach obu wydawców legend mapy z Ebstorf identyfikacja ta wydaje się mało prawdopodobna. Idąc





i Toscanelli (tab. III/2,4). Dwa pierwsze schematy składają się z muru obronnego, w którym znajduje się brama, oraz z wieży z dachem stożkowym zakończonym kulą. Ta stoi za murem, a zatem jest przez niego chroniona. Wieże te są narysowane według tej samej logiki, co wieże rzymskich bazylik: św. Wawrzyńca (tab. I/1), św. Jana na Lateranie (tab. I/6) oraz Matki Boskiej Większej (tab. I/4). Prawdopodobnie nie jest to dziełem przypadku: oba te miasta były bowiem siedzibami biskupimi. Natomiast dwa schematy drugiej podgrupy przedstawiają mur obronny, w centrum którego znajduje się wieża bramna nakryta kopułą bez wspomnianej wyżej kuli. Lublana, choć nie wchodzi w skład Italii, jest na mapie z Ebstorf objęta łukiem Alp, stąd jej winietę wypada zaliczyć do schematów miast włoskich. Prawa miejskie otrzymała dopiero w roku 1220. Była więc miejscowością jeszcze niewiele znaczącą. Z kolei Toscanella była przez wiele wieków samodzielną siedzibą biskupią, którą w roku 1192, na mocy decyzji papieża Celestyna III (ok. 1105–8 I 1198, papież od 30 III 1191) połączono z Viterbo, tworząc w ten sposób diecezję Viterbo-Toscanella, co potwierdziła bulla Innocentego III (ok. 1160–16 VII 1216, papież od 8 I 1198) z roku 1207⁷³. Być może dlatego winieta Toscanelli robi wra-

zatem za ich autorytetem i tutaj przyjęto, że chodzi o Ostię, czyli dawny port Rzymu.

⁷² K. Miller (*Mappaemundi. Die ältesten Weltkarten*, V. Heft, s. 15: „Laber c.”) proponował identyfikację tego miasta bądź z Lublaną, bądź z Zadarem. Alternatywa ta została przejęta w: *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuausgabe in zwei Bänden*, Bd. II: *Untersuchungen und Kommentar*, s. 208 (38/44). Tutaj zdecydowano się przyjąć tę pierwszą identyfikację.

⁷³ Por. G. Giontella, *La diocesi di Viterbo ha soltanto ottocento anni?*, „Biblioteca e Società” 1992, fasc. 3–4, s. 12, przyp. 1: „La bolla [di Innocenzo III del 1207] parla di unione „speciale” („specialiter unita”), perchè il Papa non aggregò due distinte diocesi mediante una unione „ordinaria”, come poteva normalmente accadere per due diocesi, aventi ciascuna un proprio territorio diocesano: si trattò, invece, di una unione „straordinaria”, „speciale”, nel senso che un centro abitato, una „civitas” (quale era dive-

żenie niepełnej (np. brak blank na murze miejskim). Jednak to nie zmienia faktu, że owe cztery winiety, z których trzy (Kapua, Ostia i Toscanella) są schematami siedzib biskupich, tworzą pewien zamknięty system znaków topograficznych, zawierających zapewne konkretny kod, który dla współczesnych rysownikowi mapy z Ebstorf był prawdopodobnie dość łatwy do odczytania.

 <p>1. „Capua c.”, dziś: Kapua</p>	 <p>2. „Hostia c.”, dziś: Ostia</p>
 <p>3. „Liber c.”, dziś: Lublana</p>	 <p>4. „Tuscania c.”, dziś: Toscanella</p>

Tab. III/2: Winiety dwuelementowe

Wreszcie na ostatni typ winiety dwuelementowej na terenie Italii składają się tylko trzy schematy (tab. III/3). Tutaj

nuta recentemente Viterbo), priva di uno specifico „territorio diocesano”, veniva improvvisamente investita del titolo di „diocesi” ed equiparata, con tale titolo, a Tuscania, che era la sede vescovile da diverse centinaia di anni”. Por. też *Series episcoporum ecclesiae catholicae, quotquot innotuerunt a beato Petro Apostolo*, ed. P.B. Gams, Ratisbonae 1873 [reprint: Graz 1957], s. 736–738. Jest tam mowa o biskupach diecezji „Viterbo et Toscanella”; L. Duchesne, *Le sedi episcopali nell’antico ducato di Roma*, [w:] Tenze, *Scripta Minora. Études de topographie romaine et de géographie ecclesiastique*, Publications de l’École Française de Rome 13, Rome 1973, s. 489.

odwrotnie niż w typie pierwszym (tab. III/1) wieża znajduje się nie po lewej, a po prawej stronie kompleksu, którego drugi element stanowi mur obronny zaopatrzony w blanki. Taką winietę posiada Comacchio (tab. III/3,1)⁷⁴, siedziba biskupia od IV w. Wieża, a raczej wieżyczka, jest tu bardzo skromna. Wieńcząca jej stożkowy dach kula uległa prawdopodobnie zatarciu, choć współczesne kopie mapy zachowały w tym miejscu delikatny, kulisty „cień”. Wieża ta przylega do wysokiego, górującego nad nią muru o czterech blankach, w którym wyraźnie zaznaczono bramę. Druga winieta miejska (tab. III/3,2) nie posiada legendy. Jednak nie jest anonimowa, ponieważ pod nią z lewej strony na pełnym morzu widnieje napis „Megaris”. Nazwa ta odnosi się do małej wyspy położonej naprzeciw Neapolu, na której znajduje się wzniesiony w XII w. przez Normanów zamek, zwany obecnie Castello dell’Ovo („Zamek Jajeczny”). W tym stanie rzeczy można zasadnie wnosić, że sama winieta obrazuje Neapol, siedzibę biskupią od I w. Jest ona podobna do winiety Comacchio, lecz jej mur nie ma bramy, co może być efektem wspomnianego wielokrotnie efektu zatarcia, a niewysoką wieżę pokrywa kopuła pozbawiona kuli. Ostatni, trzeci schemat tego samego typu, odnosi się do Siponto (tab. III/3,3), także wczesnochrześcijańskiej siedziby biskupiej, będącej zarazem portem na zachodnim wybrzeżu Adriatyku. Miasto opuszczono po trzęsieniu ziemi w roku 1223. Król Sycylii, Manfred Hohenstauf (1232–1266, król od 1258) wznosił jego replikę około 3 km od ruin. Nowa lokalizacja wbrew, jak się zdaje, woli monarchy nie odziedziczyła dawnej nazwy, a od imienia jej fundatora jest określana mianem Manfredo-

⁷⁴ Tego zdania był K. Miller (*Mappaemundi. Die ältesten Weltkarten*, V. Heft, s. 15: „Macha c.”). Natomiast *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuauflage in zwei Bänden*, Bd. II: *Untersuchungen und Kommentar*, s. 106 (39/40) stwierdza: „Maca, [j]etzt Matsch bei Bozen; oder Comacium, bei Ferrara”. Jednak lokalizacja winiety nad brzegiem Adriatyku niedaleko Wenecji każe się opowiedzieć za Comacchio.

nii. Oba miasta znajdują się na Półwyspie Gargano, podobnie jak Carpino (tab. III/1,1) i Monte Sant'Angelo (tab. III/1,4). Winieta Siponto ma wysoką wieżę zamkniętą kopułą, którą wieńczy charakterystyczna kula, podobnie jak rzymskie bazyliki Krzyża św. w Jerozolimie (tab. I/7) i św. Piotra na Watykanie (tab. I/9). W wieży znajduje się dużych rozmiarów brama. Zwieńczony trzema blankami mur jest znacznie niższy. Wspólnym mianownikiem tych trzech schematów obok elementów graficznych jest to, że są to biskupstwa z czciogodną, antyczną metryką.

Winiety dwuelementowe, jakie rysownik mapy z Ebstorf wkomponował w Półwysep Apeniński, tworzą niewątpliwie dość klarowny system znaków topograficznych, który można podzielić na trzy typy. Zapewne system ten jako całość zawierał, jak wyżej wspomniano, pewien kod urbanistyczny, czytelny dla wykształconych ludzi niemieckiego średniowiecza. Dziś można podejmować tylko bardzo niedoskonałe próby fragmentarycznego jedynie odkodowanie tego systemu.



Tab. III/3: Winiety dwuelementowe

Najbardziej skomplikowanym systemem schematów miast Italii wydają się winiety złożone z trzech elementów architektonicznych. System ten ma pewną wewnętrzną logikę, która sprawia, że można dostrzec wyraźne dążenie kartografa do stworzenia określonych grup wariantów gra-





ficznych. Na tej podstawie wyróżniono aż cztery rodzaje winiet trójelementowych (tab. IV/1–4). Pierwsza z wyodrębnionych kategorii składa się z pięciu schematów (tab. IV/1,1–5). Wszystkie one przedstawiają miasta, będące jednocześnie siedzibami biskupstw, których metryka sięga w większości przypadków epoki wczesnego chrześcijaństwa (Brindisi, Fermo, Padwa i Perugia). Tylko Bressanone zostało stolicą diecezji dopiero w X w. Winiety tej grupy charakteryzują się tym, że wieża pokryta piramidalnym (stożkowym) lub kopułowym dachem znajduje się po lewej stronie, a wieża obronna pełniąca jednocześnie funkcję bramy po prawej. Rolę swego rodzaju łącznika spełnia fragment muru obronnego zaopatrzonego w blanki. Każda wieża znajdująca się po lewej stronie posiada charakterystyczną, ulokowaną na szczycie dachu, kulę. Wieże te, jak wyżej zaznaczono, mają dachy bądź stożkowe (Bressanone – tab. IV/1,1; Fermo – tab. IV/1,3), bądź kopułowe (Brindisi – tab. IV/1,2; Padwa – tab. IV/1,4; Perugia – tab. IV/1,5). W przypadku winiety Padwy nawet wieża bramna, czyli wieża z prawej strony schematu, ma, jak się wydaje, specyficzny dach, będący kombinacją trzech blanki i dachu stożkowego z kulą na szczycie. Z kolei na winiecie Bressanone brama jest integralną częścią muru obronnego, co prawdopodobnie było spowodowane brakiem miejsca po prawej stronie. W konsekwencji basztę bramną trzeba było narysować w obrębie muru, jako że schemat ten został niejako wciśnięty między masywy górskie, które, jak można przypuszczać, zostały narysowane przed tą winietą. Warto także zauważyć, że w przypadku Bressanone i Perugia wieże po lewej stronie znajdują się poza linią muru obronnego, podczas gdy w przypadku winiety Brindisi, Fermo i Padwy znajduje się ona wewnątrz pierścienia murów. Być może chodziło tu o dwa różne kody architektoniczne. Jest też prawdopodobne, że winiety te są dziełem dwóch różnych miniaturzystów, którzy jednak starali się naśladować jeden wybrany wcześniej model. Generalnie można

stwierdzić, że winiety te eksponują dość jednoznacznie dwie rzeczy: z jednej strony (sugerując się winiętami bazylik rzymskich) kościelną rangę tych miast, z drugiej zaś ich obronny charakter.



Tab. IV/1: Winiety trójelementowe

Druga grupa winiet złożonych z trzech elementów (tab. IV/2,1–4) różni się od poprzedniej zasadniczo tylko tym, że tutaj wieże, która zwykle mają kulę na szczycie, znajdują się po stronie prawej, zaś wieże obronne po lewej. Istnieją także pewne różnice wewnątrz analizowanej grupy. I tak Forlì (tab. IV/2,1) ma basztę obronną umieszczoną w obwodzie murów. Ewidentnie zatarciu uległa brama, która najprawdopodobniej znajdowała się właśnie w owej baszcie. Z kolei Luni (tab. IV/2,2) to dziś tylko ruiny miasta. Tutaj wieża pokryta stożkowym dachem z kulą na szczycie jest jednocześnie bramą miejską. Bezpośrednio do niej przylega po lewej stronie duża baszta zwieńczona trzema blankami oraz mur obronny z czterema blankami. Baszta ta, a może donżon, znajduje się wyraźnie wewnątrz murów miejskich.

 <p>1. „Furlin c.”, dziś: Forlì</p>	 <p>2. „Luna”, dziś: Luni (ruiny)</p>
 <p>3. „Mucipa c.”, dziś: Bucine</p>	 <p>4. „Parm.”, dziś: Parma</p>

Tab. IV/2: Winiety trójelementowe

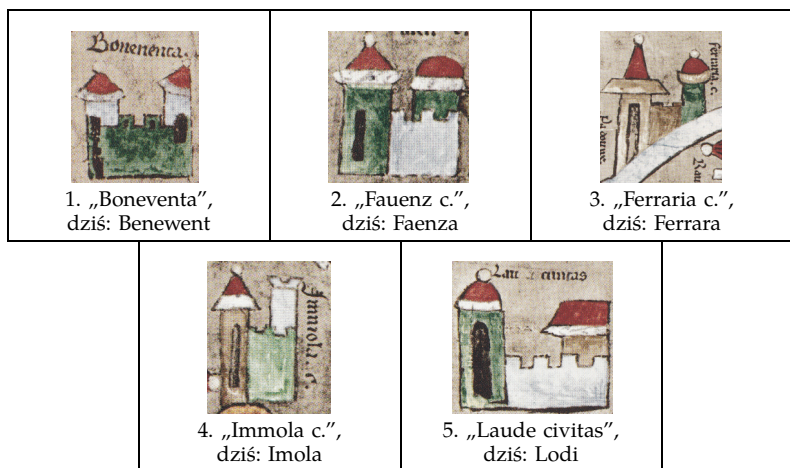
Także Bucine (tab. IV/2,3)⁷⁵ ma basztę wewnątrz murów, zaś wieża zakończona kopułowym dachem pełni funkcję wieży bramnej. Podobnie ma się rzecz w przypadku Parmy (tab. IV/2,4). Zauważyć wypada też, że prawe wieże winiet Forlì i Bucine mają dach w formie kopuły zwieńczony tradycyjnie kulą (uległa ona zatarciu w przypadku Bucine). Dach prawej wieży na schemacie Luni jest stożkowy, także zakończony kulą. Natomiast znajdująca się po tej samej stronie wieża Parmy posiada bardzo dziwne zadaszanie w formie prostokątnego trapezu, który zdobią aż dwie kule. Taki schemat może wskazywać na dach dwuspadowy. Podobna forma dachu jest widoczna na winiecie Lodi (tab. IV/3,5) oraz na winiecie anonimowego regionu Italii (tab. VII/5). Jednak

⁷⁵ Taką identyfikację zaproponował K. Miller (*Mappaemundi. Die ältesten Weltkarten*, V. Heft, s. 15: „Mucipa c.”). Wątpliwość odnośnie do tej identyfikacji została wyrażona w: *Die Ebstorf'er Weltkarte. Kommentierte Neuausgabe in zwei Bänden*, Bd. II: *Untersuchungen und Kommentar*, s. 256 (46/18): „Die Kleinstadt Bucine liegt westlich von Arezzo. Die Position des Stadtbildes lässt eher an eine Stadt im oberen Tibertal denken”.

przy braku pewności należy uznać tę kwestię za otwartą. Podkreślić trzeba, że Forlì i Parma to siedziby biskupstw powstałych jeszcze w epoce wczesnochrześcijańskiej.

Kolejny wariant winiety złożonej z trzech elementów architektonicznych odnosi się do pięciu miast, będących również siedzibami biskupimi jeszcze w dobie wczesnego chrześcijaństwa (tab. IV/3). Są to w porządku alfabetycznym: Benewent (tab. IV/3,1), Faenza (tab. IV/3,2), Ferrara (tab. IV/3,3), Imola (tab. IV/3,4) i Lodi (tab. IV/3,5). Cechą charakterystyczną ich winiety jest wieża zakończona stożkowym dachem i kulą, narysowaną po lewej stronie schematu. Przedmiotowa wieża pełni jednocześnie funkcję bramy miejskiej. Po prawej stronie wieży znajduje się mur obronny z blankami, na końcu którego – po prawej stronie winiety – jest druga wieża. Wieża ta, z wyjątkiem schematu Ferrary, jest umieszczona po wewnętrznej stronie muru. Należy zwrócić uwagę i na to, że wieże po prawej stronie winiety nie są jednakowe. Wieża Benewentu ma dach stożkowy zakończony kulą. Wieża Faenzy posiada kopułę pozbawioną kulistego zwieńczenia, co może być efektem zatarcia tego architektonicznego detalu. Z kolei wieża Ferrary wydaje się także zadana kopułą, której ozdobna kula jest dobrze widoczna. Od tej prawidłowości odbiega prawa wieża winiety Imoli, która jest basztą obronną zakończoną blankami. Na winięcie Lodi przedmiotowa wieża ma dach w formie trapezu prostokątnego, podobny do dachu prawej wieży schematu Parmy (tab. IV/2,4). Na współczesnych kopiach mapy z Ebstorf dach ten nie posiada żadnych dodatkowych detali architektonicznych, a w szczególności przywoływanych już tutaj wielokrotnie kul. Pozostaje kwestią otwartą, czy znajdowały się one na oryginale winiety Lodi. Niewątpliwie wszystkie winiety tej grupy mają wiele cech wspólnych z winiętami bazylik na planie Rzymu, przynajmniej jeśli chodzi o wieże świątyni. Ponieważ zaś wszystkie te miasta były siedzibami biskupimi, zatem ich podobieństwo do Rzymu

w tym aspekcie może nie być przypadkowe. Z kolei mur obronny jest jednoznacznym wskazaniem, że chodzi o miasto warowne, będące ważnym lokalnym centrum administracyjnym.



Tab. IV/3: Winiety trójelementowe

Ostatnia grupa winiet skomponowana z trzech struktur architektonicznych (tab. IV/4) to schematy oparte na zasadzie symetrii. Są to obrazy trzech siedzib biskupich, których geneza sięga, podobnie jak w większości przypadków wcześniej omawianych miast, początków chrześcijaństwa. Najbardziej symetryczną z nich jest winieta Reggio Emilia (tab. IV/4,3), która jest w pewnym sensie wyjątkowa wśród winiet miast Italii. Przypomina bowiem fasadę monumentalnej świątyni, której głównym elementem jest dwustopniowa wieża zwieńczona kopułą z kulą na szczycie. Do segmentu głównego przylegają symetrycznie dwie absydy, których (pół)stożkowe dachy są także zakończone kulami. Z kolei winieta Rimini (tab. IV/4,1) ma w centrum wieżę obronną, na której szczycie są dobrze widoczne trzy blanki.

Wieża ma także rodzaj dużego okna. Przez nie można było razić nieprzyjaciela pociskami wystrzeliwanymi z katapulty lub balisty. Wieżę tę flankują dwie niższe (pół)wieże, których (pół)stożkowe dachy domyka charakterystyczna kula. W prawej z nich znajduje się brama. Winieta zaś Genui (tab. IV/4,2), choć podobna do dwóch poprzednich, stanowi pewien problem. Wydaje się, że jej prawa wieża uległa w górnej części poważnemu zatarciu, co pozwala tylko teoretycznie przyjąć symetryczność tego schematu. Akceptując zaś tę hipotezę należy stwierdzić, że chodzi o dwie wieże lub o dwie struktury podobne do absyd zakończonych kulami, które flankują mur obronny o trzech blankach. Otwór w rzeźbionym murze trudno interpretować jako bramę. Wydaje się, że podobnie jak na winiecie Rimini, jest on otworem strzeleckim. Właściwa brama mogła również ulec zatarciu. Winiety Rimini i Genui są do siebie podobne. Winieta Reggio Emilia, chociaż także narysowana z respektem dla symetrii osiowej, jest od nich wyraźnie różna. Rysownik nie uczynił tego zapewne mimowolnie. W przypadku Reggio Emilia połączył symetrię osiową z proporcjami i harmonią rysunku. W dwu pozostałych przypadkach istnieje zawsze pewna wyraźna skaza. Jak miało to miejsce przy wcześniej sygnalizowanych anomaliach, i tutaj kwestia ta musi pozostać otwarta. Jest to niewątpliwie interpretacja widziana oczyma Niemców, którzy patrzyli na Italię z punktu widzenia swych zmagających o dominację na tym właśnie obszarze.

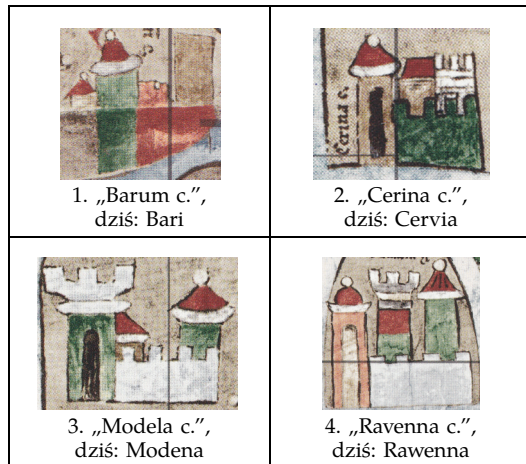


Tab. IV/4: Winiety trójelementowe

Następną grupą winiet są schematy miast składające się z czterech elementów. Ze względu na ich strukturę zostały one tu podzielone na trzy odrębne sekcje. Pierwsza z nich składa się z czterech winiet, które odnoszą się do miast będących już wówczas od dobrych kilku stuleci stolicami biskupimi (tab. V/1). Wspólnym mianownikiem tych schematów jest umieszczona po lewej stronie winiety wieża, spełniająca jednocześnie funkcję bramy miejskiej. Do wieży przylega z prawej strony blankowany mur obronny, który kończy się przy drugiej wieży. W konsekwencji winieta jest flankowana przez dwie wieże. Winiety nie są identyczne. I tak winieta Bari (tab. V/1,1) z powodu licznych zatarć jest niezwykle trudna do jednoznacznego odczytania. Nawet jej zaliczenie do tej grupy można uważać za dyskusyjne. Po lewej stronie schematu widać dwie wieże zakończone dachami stożkowymi z kulami, lecz z powodu uszkodzeń miniatury niższa i wysunięta bardziej na prawo wieża jest ledwo widoczna. Nie ma także bramy. Mur obronny jest również częściowo zatarty, podobnie jak wieża zamykająca winieta z prawej strony. Była to prawdopodobnie baszta, ulokowana wewnątrz muru. Takie wątpliwości interpretacyjne nie towarzyszą winiecie Cervii (tab. V/1,2)⁷⁶. Tutaj wieża po lewej stronie schematu posiada bramę i stożkowy dach zwień-

⁷⁶ E. Sommerbrodt (*Die Ebstorfer Weltkarte*, [II. Teil: Text], s. 54, 32) odczytał legendę tej winiety jako „Cerina civitas” i zaproponował jej identyfikację (ze znakiem zapytania) jako „Caesena”. Z kolei K. Miller (*Mappaemundi. Die ältesten Weltkarten*, V. Heft, s. 15) zaproponował inne rozwiązanie: „Cervia civitas (...), ehemals Ficoculum, noch j. Cervia”). Por. *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuausgabe in zwei Bänden*, Bd. I: Atlas, s. 106 (39 B 2, 60): „Cervia, Stadt bei Ravenna oder Caesena (j. Cesena)”; *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuausgabe in zwei Bänden*, Bd. II: Untersuchungen und Kommentar, s. 218 (39/60): „Miller identifiziert die Stadt als Cervia, das frühere Ficoculum/Ficodia an der italienischen Adria, seit Anfang des 6. Jhs Bistum (Suffragan von Ravenna). Ebenso wahrscheinlich ist die von Sommerbrodt vorgeschlagene Gleichsetzung mit Caesena, j. Cesena (...)”.

czony kulą. Po jej prawej stronie znajduje się mur obronny z czterema blankami. Wewnątrz niego widoczne są dwie budowle: baszta z trzema blankami oraz (między dwoma wieżami) budynek o dwuspadowym dachu – być może nawa świątyni. Z kolei winieta Modeny (tab. V/1,3) ma wieżę obronną z otworem bramnym po lewej stronie, a wieża z dachem piramidalnym domkniętym kulą jest wewnątrz muru po prawej stronie schematu. Do wieży bramnej przylega od prawej strony budowla przypominająca absydę. Miniatura Rawenny (tab. V/1,4) ma bramę ulokowaną w wieży nakrytej kopułą. Tego samego typu jest wieża flankująca winiętę po stronie prawej, lecz jej dach jest stożkowy. Oba dachy mają charakterystyczne kule. Między tymi wieżami znajduje się baszta zakończona trzema blankami. Ostatnie dwie wieże umieszczono już za murem obronnym, który ma cztery blanki. Układ wież Rawenny nadaje winiecie pozorne cechy symetrii osiowej. Nie jest to prawdopodobnie przypadek, zważywszy rangę tego miasta w ówczesnej hierarchii stolic biskupich.







Tab. V/1: Winiety czteroelementowe

Jak widać, mimo że winiety tej sekcji posiadają wspólny schemat graficzny, leżący u ich podstaw, w kwestii detali różnią się wzajemnie. Można odnieść wrażenie, że rysownik starał się rozmyślnie nadać tym schematom pewne cechy indywidualizujące.

Druga sekcja tej grupy także składa się z czterech winiet (tab. V/2) i są to również schematy miasta będące zarazem biskupstwami, których metryka sięga okresu wczesnego chrześcijaństwa. Uogólniając można stwierdzić, że wszystkie winiety złożone z czterech elementów odnoszą się do czcigodnych siedzib biskupich. Struktura tych schematów jest podobna do wizerunków miast tworzących poprzednią sekcję. Jedną z podstawowych różnic polega na tym, że brama miejska znajduje się nie po lewej, a po prawej stronie miniatury. Położone niedaleko Rzymu Albano (tab. V/2,1) ma dwie wieże podobne do wież bazylik Stolicy Piotrowej, które niejako flankują tę winiętę. Obie też posiadają dachy stożkowe, zaopatrzone w kule. Prawa wieża jest jednocześnie bramą. Do niej po lewej stronie przylega mur obronny zwieńczony czterema blankami. Lewa wieża mieści się wewnątrz tego muru. Nie stoi ona samotnie – po prawej jej stronie widoczna jest nawa pokryta dwuspadowym dachem, na którego końcu znajduje się kula. Struktura ta przypomina rzymskie bazyliki: św. Wawrzyńca (tab. I/1), św. Sebastiana (tab. I/2) i św. Jana (tab. I/6). Rozmieszczenie owych globów zarówno na wieżach, jak i nad nawą sprawia, że winieta nabiera cech pozornej symetrii osiowej. Pewnym ewenementem tej sekcji jest winieta Mediolanu (tab. V/2,2). Miniatura ta wydaje się mieć wiele zatarć, sprawiających duże trudności z jej właściwym odczytaniem. Brama miejska dobrze widoczna po prawej stronie stanowi element większego kompleksu, nad którym dominuje górna część wieży obronnej o trzech blankach. Niestety, między zaznaczoną na czarnej bramą a ową górną częścią wieży są wyraźne zatarcia. Dalej na lewo narysowano mur obronny o czterech blankach. Nad

nim dominuje prawdopodobnie wieża kościelna z dwuspadowym dachem, którego oba końce ozdabiają kule. Po lewej stronie domniemanej wieży widoczny jest znacznie niższy od niej budynek – zarówno on, jak i wspomniana dopiero co wieża mają liczne ubytki. Zatem winieta Mediolanu jest trudna do interpretacji. Nie jest też pewne, czy składa się ona z czterech, czy też z większej liczby elementów. Można się tylko domyślać, że rysownik starał się nadać winiecie tej znamienitej metropolii kościelnej znamiona wyjątkowego dostojęstwa. Z kolei graficzny schemat Piacenzy (tab. V/2,3) składa się aż z trzech wież i muru obronnego o czterech blankach. Zlokalizowana po prawej stronie brama jest wbudowana w wieżę obronną, która podobnie jak mur ma cztery blanki. Natomiast wieża domykająca winietę z lewej strony znajduje się wewnątrz muru. Jest to wieża o stożkowym dachu z kulą globusa na szczycie. Dodatkowo wkomponowano w jej korpus duże okno. Pomiędzy tymi dwoma wieżami widoczna jest trzecia, nakryta kopułą, na której szczycie również znajduje się kula. Taka konstrukcja upodabnia winietę Piacenzy do winiety Rawenny (tab. V/1,4), nadając jej pewne cechy pozornej symetrii osiowej. Rysownik przedstawił tylko części składowe miniatury. Ostatnią winietą tej sekcji jest schemat Werony (tab. V/2,4). Ma on pewne cechy Rawenny (tab. V/1,4) i Piacenzy (tab. V/2,3). W przeciwieństwie do nich obie flankujące winietę Werony wieże znajdują się poza murem obronnym, przy dzisiejszym stanie zachowania miniatury pozbawionym blank. Obie rzeczony wieże mają bramy. Różnią się tym, że wieża po prawej stronie winiety ma bramę otwartą. Jej dach jest piramidalny, a na szczycie widoczna jest kula. Tymczasem brama wieży obronnej po lewej stronie jest zamknięta, a na szczycie można łatwo dostrzec trzy blanki. Między tymi wieżami, w obrębie murów obronnych znajduje się trzecia, niższa wieża z dachem kopułowym i kulą. Prawdopodobnie miniaturzysta poprzez dodanie drugiej, zamkniętej bramy w lewej wieży obron-

nej działał z określoną intencją. Być może chodziło o podkreślenie walorów obronnych Werony. Obecnie trudno odczytać intencje, które mogły nim kierować. Ogólnie trzeba zauważyć, że wszystkie cztery miniatury mają pozory symetrii osiowej, która nadaje im cechy swoistego graficznego dostojęstwa. Być może owa graficzna równowaga i harmonia mają wskazywać na określone przymioty mieszkańców tych miast lub administracji kościelnej i świeckiej. Jest to kolejny przykład potencjalnego kodu, zawartego w winietach miast Italii na mapie z Ebstorf, którego odczytanie nie jest już dziś możliwe.






 <p>1. „Albania c.”, dziś: Albano</p>	 <p>2. „Mediolanum c.”, dziś: Mediolan</p>
 <p>3. „Placentia c.”, dziś: Piacenza</p>	 <p>4. „Verona c.”, dziś: Werona</p>

Tab. V/2: Winiety czteroelementowe

Ostatnia, trzecia sekcja czteroelementowych winiet składa się z pięciu miniatur (tab. V/3). Ich wspólnym mianownikiem są absydy, dołączone do głównego korpusu bądź z jego prawej, bądź z lewej stronie. Pierwszym schematem tego typu jest miniatura Ankony (tab. V/3,1). Podstawowymi elementami tego rysunku są dwie wieże i łączący je mur obronny, który przy współczesnym stanie zachowania wi-

niety jest pozbawiony blank. Obie wieże zlokalizowano wewnątrz przedmiotowego pierścienia murów. Po prawej stronie znajduje się wieża zadaszona kopułą z kulą na szczycie. Po stronie lewej widoczna jest baszta obronna, której koronę stanowią trzy blanki. Do tej właśnie wieży i osłaniającej ją części muru przylega od lewej strony wspomniana wyżej absydalna budowla, która jest jednocześnie bramą miejską. Posiada ona (pół)stożkowy dach zakończony kulą. Ten element architektoniczny wyraźnie burzy harmonijną tektonikę miniatury. Podobnie jest w przypadku drugiej, zdublowanej winiety Fano (tab. V/3,2 = tab. III/1,6), którą można uznać za lustrzane odbicie schematu Ankony. Tutaj absydalna brama miejska znajduje się po prawej stronie i również przylega do wieży obronnej (o dwóch blankach) i murów miejskich. Mury te łączą ten segment miniatury z wysoką wieżą o piramidalnym dachu zakończonym kulą, która jest widoczna po lewej stronie schematu Fano. Podobnie też jak w przypadku Ankony obie wieże zostały umieszczone wewnątrz murów. Warto podkreślić, że miasto to jest otoczone podwójnymi murami, co miało zapewne zaakcentować jego walory obronne. Każda linia murów posiada trzy blanki. Z kolei trzecim schematem tej sekcji jest winieta Belluno (tab. V/3,3)⁷⁷. Winieta ta, gdyby wymazać niewielki

⁷⁷ E. Sommerbrodt (*Die Ebstorfer Weltkarte*, [II. Teil: Text], s. 54, 4) zidentyfikował to miasto jako Pola, choć swe wątpliwości wyraził, stawiając przed tą nazwą miasta znak zapytania („? Pola”). Przeciw tej hipotezie zaprotestował K. Miller (*Mappaemundi. Die ältesten Weltkarten*, V. Heft, s. 15), zdaniem którego „Polunia c., wohl nicht Pola, sondern j. Belluno am Piave”. Por. *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuausgabe in zwei Bänden*, Bd. I: *Atlas*, s. 104 (38 B 2, 43): „Die Stadt Belluno oder Pola (j. Pula)”; *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuausgabe in zwei Bänden*, Bd. II: *Untersuchungen und Kommentar*, s. 208 (38/43): „Sommerbrodt identifiziert di Legende mit Pola (j. Pula in Istrien) (...). Miller vermutet, *Polunia c.* meine das heutige Belluno am Piave in den Venezianer Alpen. Die in dieser Kartenpartie sehr gestauchte Darstellung hat dazu geführt, daß die Ostalpen und die Balkengebirge kaum voneinander zu unterscheiden sind”.

 <p>1. „Ancona c.”, dziś: Ankona</p>	 <p>2. „Fama c.”, dziś: Fano (por. tab. III/1,6)</p>	 <p>3. „Polunia c.”, dziś: Belluno</p>
 <p>4. „Tuisium c.”, dziś: Treviso</p>	 <p>5. „Vincencia c.”, dziś: Vicenza</p>	

Tab. V/3: Winiety czteroelementowe

fragment muru po lewej stronie jej głównego segmentu, który pozbawia ją znamion symetrii, przypominałaby niedokończony schemat Reggio Emilia (tab. IV/4,3). Należy również zwrócić uwagę na fakt, że część wspomnianego wyżej muru uległa zatarciu. Następnym schemat graficzny przedstawia, jak głosi jego legenda, Treviso (tab. V/3,4). Na tę winiętę składają się dwie wieże o stożkowych dachach, przy czym wieża z prawej strony winiety została umieszczona wewnątrz muru obronnego, który pierwotnie miał prawdopodobnie trzy blanki. Do tej wieży, wychodząc poza mur, przylega niższa budowla przywodząca na myśl absydę, również mającą dach stożkowy. Wszystkie dachy Treviso wieńczą kule. Jednak absydalna budowla nie pełni tutaj funkcji bramy. Ta rola została powierzona lewej wieży, która stanowi swoiste przedłużenie murów obronnych. Wreszcie ostatnią z tej grupy jest winieta Vicenzy (tab. V/3,5). Jej lewa wieża, podobnie jak w przypadku Treviso oraz Cervii (tab. V/1,2), Modeny (tab. V/1,3) i Rawenny (tab. V/1,4), jest zarazem bramą miejską. Dopełnieniem jej piramidalnego dachu jest,

oczywiście, kula. Natomiast wieża po prawej stronie winiety, także poza murem obronnym, o trzech blankach, to baszta zakończona dwoma blankami. Do niej to właśnie od prawej strony przylega niewielka budowla absydalna, podobnie jak miało to miejsce w przypadku Treviso. Ponieważ jednak w tym właśnie miejscu winieta uległa częściowemu zatarciu, dokładniejsza charakterystyka owej absydy jest już niemożliwa.

W Półwysep Apeniński wpisano także kilka winiet skonstruowanych na bazie więcej niż czterech elementów architektonicznych. Wszystkie one przedstawiają miasta będące już wówczas od dawna siedzibami biskupimi. Można je podzielić na dwie sekcje. Wszystkie ich winiety odnoszą się do biskupstw. Pierwsza sekcja (tab. VI/1) składa się z trzech miniatur. Bodajże najciekawsza jest pierwsza z nich, czyli winieta Bolonii (tab. VI/1,1). Choć jest ona w dużym stopniu kompozycją oryginalną, to jednak ma także kilka elementów, które można spotkać na innych schematach. Do nich należy najwyższa jej wieża, znajdująca się za murem po prawej stronie. Wieża ta jest bardzo podobna do wieży bramnej anonimowego regionu Italii (tab. VII/5). Z kolei wieża oraz przylegająca do niej nawa po lewej stronie winiety przypomina fragment schematu Albano (tab. V/2,1). Różnica polega na tym, że przedmiotowa wieża na winiecie Bolonii spełnia dodatkowo funkcję bramy miejskiej i jest pokryta kopułą zakończoną kulą. Natomiast nawa widoczna z lewej strony wieży bramnej jest wręcz bliźniaczo podobna do nawy świątyni z Albano. Jednak kościół w Bolonii ma dodatkowo absydę po lewej stronie tejże wieży. Bazylika ta sprawia wrażenie, jakby stała bądź poza murami miasta, bądź stanowiła ich przedłużenie. Respekt budzi mur miejski, któremu dorysowano aż pięć blank. Jest to jedna z najpiękniejszych winiet Italii, zlokalizowana niemal w centrum półwyspu. Być może właśnie ze względu na tę szczególną lokalizację miniaturzysta dołożył starań, aby winieta Bolonii przykuwała uwagę

widza. Można również domniemywać, że jest to swego rodzaju hołd złożony temu uniwersyteckiemu miastu, któremu znaczne przywileje nadał w roku 1158 Niemiec, Fryderyk I Barbarossa (ok. 1122–10 VI 1190, cesarz od 1155). W ten sposób obok Rzymu, będącego centrum religijnym, rysownik mapy wyeksponował centrum intelektualne, najstarszy uniwersytet łacińskiego Zachodu. Można także hipotetycznie przyjąć tezę, że wspomniana wieża na winiecie anonimowego regionu Italii oraz wieża i nawa z winiety Albano zostały przejęte właśnie z graficznego schematu Bolonii. Drugą winietą wieloelementową jest schemat Lukki (tab. VI/1,2). Do miasta prowadzi solidna wieża bramna zapatrzona w trzy blanki i zlokalizowana po lewej stronie winiety. Do niej od strony prawej przylega mur obronny, także z trzema blankami. W jego obrębie po prawej stronie schematu zgrupowano trzy wieże, podobne do wież rzymskich bazylik. Najniższa z nich jest wieża środkowa, flankujące ją jednakowej wysokości wieże boczne są znacznie wyższe. Winieta ta ze względu na swą strukturę jest niewątpliwie schematem oryginalnym wśród przedstawień miast włoskich. Wreszcie ostatnia, trzecia winieta pierwszej sekcji należy do Mantui (tab. VI/1,3). Składa się na nią konglomerat czterech wież, których podstawy dotyczą wód dużego zbiornika wodnego. Najwyższa i najbardziej okazała jest wieża z prawej strony. Dobrze widoczny jest jej stożkowy dach z kulą na szczycie. Do jej lewego boku przylega wieża obronna zakończona trzema blankami z wyraźnie zaznaczoną bramą. Z kolei to tej wieży, także po jej lewej stronie, dodano rodzaj absydy pokrytej (pół)stożkowym dachem z charakterystycznym globem. Następnie, jeszcze bardziej na lewo, poniżej owej absydalnej struktury, widoczne są dodatkowe dwie wieże obronne o dwóch blankach. W konsekwencji i ta winieta wieloelementowa ma znamiona oryginalności, choć samego prostego zestawienia dwóch typów wież nie można uznać za wybitny schemat graficzny.

 <p>1. „Bolonia c.”, dziś: Bolonia</p>	 <p>2. „Lucca c.”, dziś: Lukka</p>	 <p>3. „Montua”, dziś: Mantua</p>
---	---	--

Tab. VI/1: Winiety wieloelementowe

Druga sekcja winiet wieloelementowych (tab. VI/2) składa się tylko z dwóch miniatur: winiety Cremony (tab. VI/2,1) i winiety Wenecji (tab. VI/2,2). Oba schematy znamionuje dążenie rysownika do zachowania symetrii osiowej. W przypadku Cremony założenie to nie zostało, jak widać, w pełni zrealizowane, ponieważ centralnie umieszczona wieża jest flankowana nie przez parzystą, lecz przez nieparzystą liczbę wież bocznych. Te są bowiem trzy. W konsekwencji jedna z nich znajduje się po prawej stronie, a dwie inne po lewej. Wieża centralna jest jednocześnie bramą miejską. Po obu jej stronach widoczny jest mur obronny ze słabo dziś widocznymi blankami. Wieża środkowa jest bardzo wysoka w porównaniu z wieżami bocznymi. Jej górna, rzecz by można, dachowa część to połączenie blank wieży obronnej z kopułą wież rzymskich bazylik. Strukturę tę uzupełnia kula. Taka synteza zastosowana w rysunku górnej części wieży jest rzadkością wśród winiet miast półwyspu. Druga, bliźniacza struktura, jest elementem centralnym najprawdopodobniej winiety Akwilei (tab. VII/1). Tak więc na terytorium Italii rysownik umieścił tylko dwie w ten sposób zwieńczone baszty. Trzy pozostałe wieże Cremony mają tradycyjne dachy stożkowe, przy czym na dwóch z nich widoczna jest wyraźnie kula globusa. Należy podkreślić, że część tej winiety, a mianowicie jej elementy znajdujące się na prawo od wieży centralnej, uległy w znacznym stopniu zatarciu i być może właśnie dlatego symetria osiowa tej miniatury jest dziś

sprawą dyskusyjną. Problem taki nie istnieje w przypadku schematu Wenecji (tab. VII/2). Rysownik zadbał o to z żelazną konsekwencją. Winieta Wenecji jest drugą co do wielkości winietał Italii i choć są na niej dobrze widoczne liczne zatarcia, to jednak podstawowy korpus miniatury jest dobrze zachowany. W jej centrum zlokalizowano bardzo solidną, nakrytą kopułą wieżę (kula na jej szczycie uległa prawdopodobnie zatarciu), która pełni jednocześnie funkcję bramy miejskiej. Brama ta jest zamknięta, co może być graficznym odzwierciedleniem faktu, że miasto nie zostało jeszcze zdobyte przez żadną wrogą armię. Po obu stronach tej wieży są widoczne fragmenty murów obronnych. Każdy fragment posiada po trzy blanki. Z kolei wewnątrz murów, także po obu stronach wieży bramnej, narysowano schemat jednego lub dwóch wielkich gmachów publicznych. Reszta winiety jest w znacznym stopniu uszkodzona. Chodzi o cztery wieże, które flankują cały schemat. Zarówno dwie prawe, jak i dwie lewe baszty są obecnie zaledwie konturami budowli, którym brak m.in. części dachowej. Tymczasem, jak można się domyślać, winieta Wenecji miała być w pierwotnym zamyśle jej twórcy nie tylko schematem dużym i dobrze widocznym, lecz także schematem dopracowanym graficznie. Z tej domniemanej koncepcji pozostała tylko symetria bryły jako takiej. Ta zaś może sugerować z jednej strony stabilność społeczno-polityczną, z drugiej – wyrachowanie mieszkańców miasta, funkcjonującego „more geometrico”.



Tab. VI/2: Winiety wieloelementowe

Istnieje pięć winiety, które bądź nie odnoszą się do miast, bądź z powodu zatarcia legend przedstawiają miasta trudne do identyfikacji (tab. VII). Ta druga ewentualność dotyczy zapewne pierwszej z prezentowanych w poniższej tabeli winiety (tab. VII/1). Jest to dużych rozmiarów trójelementowy schemat umieszczony w sąsiedztwie winiety Wenecji, a dokładnie na północ od tego miasta. Chodzi w tym przypadku prawdopodobnie o Akwileję (a nie o Cividale del Friuli)⁷⁸, która do połowy XVIII w. była ważnym biskupstwem północnej Italii. Winieta ta sprawia do pewnego stopnia wrażenie niedokończonyj. Posiada bowiem centralnie umieszczoną, potężną wieżę, która jest zarazem bramą miejską, mającą po obu stronach jednakowej wielkości fragmenty murów obronnych ze słabo widocznymi dziś blankami. Ten kompleks został narysowany w oparciu o wielokrotnie już wspomnianą zasadę symetrii osiowej. Symetrię tę burzy wystająca z prawego fragmentu muru wieża o stożkowym, piramidalnym dachu. Można odnieść wrażenie, że taka sama wieża miała zostać dodana nad lewym fragmentem muru, lecz z jakichś powodów miniaturzysta zaniechał dalszej pracy nad rysunkiem. Z drugiej strony można domniemywać, że owa złamana symetria była zamierzona i miała symbolizować coś, co dla ówczesnych, północnoniemieckich czytelników mapy było rzeczą oczywistą. Na uwagę zasługuje wspomniana wieża centralna. Jak wskazano wyżej, jest ona niemal bliźniaczą siostrą wieży Cremony (tab. VI/2,1), łącząc schemat blankowanej wieży obronnej z kopułą, a więc z atrybutem budowli sakralnych tworzących plan Rzymu. Akwileja odgrywała swego czasu dużą rolę i jako twierdza, i jako centrum kościelne, stąd proponowane wyżej uznanie tej winiety za graficzny obraz tego właśnie miasta. Drugi z zamieszczono-

⁷⁸ *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuausgabe in zwei Bänden*, Bd. II: *Untersuchungen und Kommentar*, s. 247 (45/17): „Dieses [Stadtbild] kann sowohl Cividale als auch Aquileia meinen”.

nych w poniższej tabeli schematów – trójelementowa winieta opatrzona legendą „Apulia c.” (tab. VII/2) – przedstawia nie konkretne miasto, lecz region Italii⁷⁹. Winieta ta została narysowana na bazie rzeczywistej symetrii osiowej. Jej podstawą jest mur obronny z czterema blankami, w którym znajduje się centralnie zlokalizowana brama. Za murem, na jego prawym i lewym końcu widoczne są dwie wieże, których stożkowe dachy posiadają na szczytach kule. Winieta przypomina pod pewnym względem sąsiadującą z nią winietę Benewentu (tab. IV/3,1). Jednak w gruncie rzeczy jest to schemat oryginalny, przynajmniej jeśli chodzi o obszar półwyspu. Kolejna anonimowa dziś, złożona z dwóch elementów winieta (tab. VII/3) została zlokalizowana po południowej stronie Alp u źródeł rzeki Mincio (łac. „Mentis”). Proponuje się jej identyfikację z Bergamo⁸⁰. Jej struktura przypomina dwie połączone z sobą wieże, niższą z lewej strony i znacznie wyższą, *stricte* obronną z prawej. Wieża z lewej strony ma, jak się wydaje, dwuspadowy dach zwieńczony globem, podobnie jest na winiecie Belluno (tab. V/3,3), Lodi (tab. IV/3,5), Mediolanu (tab. V/2,2), Parmy (tab. IV/2,4) oraz na winiecie anonimowego regionu Italii (tab. VII/5). Pomimo tych analogii schemat ten jest konstruktem relatywnie oryginalnym jak na ten rejon mapy z Ebstorf. Z kolei między Bressanone (tab. IV/1,1) a Trydentem (tab. III/1,7) znajduje się następna anonimowa winieta miasta (tab. VII/4).

⁷⁹ Por. K. Miller, *Mappaemundi. Die ältesten Weltkarten*, V. Heft, s. 15: „Apulia c. – irrig als Stadt gezeichnet statt der Provinz”; *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuauflage in zwei Bänden*, Bd. I: Atlas, s. 122 (47 A 1,6): „Die Region Apulien?”; *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuauflage in zwei Bänden*, Bd. II: *Untersuchungen und Kommentar*, s. 261 (47/6): „Eine Stadt Apulia ist nicht belegt. Auf der Karte könnte das Stadtbild als Merkbild für den Regionalnamen gesetzt worden sein (...)”.

⁸⁰ Por. *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuauflage in zwei Bänden*, Bd. I: Atlas, s. 118 (45 B2); *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuauflage in zwei Bänden*, Bd. II: *Untersuchungen und Kommentar*, s. 252 (45/B2).

Pietro Gribaudo identyfikował ją z Bergamo⁸¹. Natomiast zespół prof. H. Kuglera jest zdania, że chodzi o Bolzano⁸². Ta trójelementowa winieta jest bardzo podobna do winiet Bressanone i Imoli (tab. IV/3,4). Składa się bowiem z nakrytej piramidalnym dachem (z kulą) wieży, położonej po lewej stronie, muru przylegającego do niej od strony prawej oraz wystającej zza muru baszty o trzech blankach. Należy przy tym podkreślić, że zarówno Akwileja jak i Bergamo oraz Bolzano to w owym czasie siedziby biskupie mające swą genezę w okresie wczesnego chrześcijaństwa. Piąta z poniższych, anonimowych winiet (tab. VII/5) jest praktycznie już niemożliwa do zidentyfikowania. Zlokalizowano ją nad rzeką Mincio (łac. „Mentis”). Nad tą czteroelementową strukturą po prawej stronie widoczny jest następujący napis: „Italia regio ab Italo dicta”⁸³. Wypada go traktować jako element średniowiecznej wiedzy encyklopedycznej⁸⁴. Samą winietę uznaje się jako graficzne przedstawienie bliżej nieokreślonego regionu Italii⁸⁵, a zatem jako odpowiednik winiety Apulii. Warto zauważyć, że wieża bramna tej winiety, znajdująca się po jej lewej stronie, wykazuje duże podobieństwo do bramy ze schematu przedstawiającego Reggio Emilia (tab. IV/4,3). Ma też pewne cechy wspólne z prawą wieżą






⁸¹ P. Gribaudo, *L'Italia nel Mappamondo di Ebstorf*, s. 1011.

⁸² *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuausgabe in zwei Bänden*, Bd. I: *Atlas*, s. 118 (45 A2); *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuausgabe in zwei Bänden*, Bd. II: *Untersuchungen und Kommentar*, s. 248 (45/A2).

⁸³ Por. *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuausgabe in zwei Bänden*, Bd. II: *Untersuchungen und Kommentar*, s. 255 (46/6).

⁸⁴ Por. Isidorus Hispalensis, *Etymologiae* XIV 4, 18. PL 82, 507B-C; Beda Venerabilis, *Nomina regionum atque locorum de Actibus Apostolorum*, ed. M. L. W. Laistner, s. 172, 163–164 (= PL 92, 1037D–1038A); Honorius Augustodunensis, *Imago mundi* I 26, ed. V. I. J. Flint, s. 61; Gervasius Tilberiensis, *Otia imperialia* II 8, ed. S. E. Banks i J. W. Binns, s. 254.

⁸⁵ Por. *Die Ebstorfer Weltkarte. Kommentierte Neuausgabe in zwei Bänden*, Bd. II: *Untersuchungen und Kommentar*, s. 255 (46/6).

 <p>1. Akwileja (?)</p>	 <p>2. „Apulia c.”, chodzi o region Italii zwany Apulia</p>	 <p>3. Bergamo (?)</p>
 <p>4. Bolzano (?)</p>	 <p>5. Winieta anonimowego regionu</p>	

Tab. VII: Pozostałe winiety Italii

winiety Bolonii (tab. VI/1,1). Z kolei prawa wieża, zlokalizowana za czteroblankowym murem, który wznosi się po prawej stronie wieży bramnej, przypomina swym dwuspadowym, trapezoidalnym dachem z dwoma kulami wieżę Mediolanu (tab. V/2,2). Można również mówić o podobieństwie dachu tejże wieży do podobnych struktur z miniatur Belluno (tab. V/3,3), Lodi (tab. IV/3,5) i Parmy (tab. IV/2,4), w dalszej kolejności Bergamo i Mediolanu. Do tej wieży, wychodząc już poza mur obronny, przylega niższa budowla przypominająca absydę, która ma dach (pół)stożkowy. W niej też znajduje się druga brama miejska. Jak widać, anonimowe winiety Półwyspu Apenińskiego są interesujące nie tylko z graficznego punktu widzenia. Również w aspekcie kościelno-administracyjnym na uwagę zasługują domniemane schematy Akwilei, Bergamo i Bolzano, pomnażając liczbę biskupstw. One też unaoczniają, jak ważny był dla rysownika mapy właśnie taki sposób widzenia urbanistycznej strony Italii. W tym sensie miasto i związane z nim bi-

skupstwo stanowią niemal jedność. Źródłem tej logiki jest winieta Rzymu, na której zaznaczono głównie najważniejsze dla chrześcijańskiego Zachodu bazyliki. Obiektem tym nie przypadkiem poświęcono osobne winiety, których wielkość dorównuje niektórym winietom miast.

W przedstawionych wyżej czternastu tabelach starano się usystematyzować winiety znajdujące się w obrębie łuku Alp, który, jak można domniemywać, stanowił dla rysownika mapy z Ebstorf naturalną granicę Italii. Zasadniczymi elementami schematów miast są dwa typy wież, tzn. wieże zwieńczone bądź dachem stożkowym (piramidalnym), bądź kopułowym z kulą globusa na szczycie, oraz wieże obronne, zakończone blankami. Oba typy wież pełnią również funkcję bram miejskich. Ważną częścią składową winiet jest mur obronny zaopatrzony w blanki. Jest możliwe, że liczba blank odgrywała pewną rolę w hierarchizacji winiet. Niekiedy na miniaturach pojawia się dodatkowa struktura architektoniczna w formie absydy lub nawy, dołączona zwykle do którejś z wież. Generalnie zatem liczba części składowych winiet jest bardzo skromna. Są to najważniejsze elementy miasta widzianego z pewnej perspektywy, a zatem z zewnątrz. W konsekwencji nie bogactwo form architektonicznych winiety decyduje o jej kształcie, lecz układ owych trzech lub czterech prostych struktur oraz ilość rzeczonych elementów. To właśnie na tej podstawie można pokusić się o systematyzację schematów miast Italii tak, jak to przedstawiają powyższe tabele. Wychodząc z tego założenia wyróżniono pięć podstawowych systemów znaków topograficznych: jedno-, dwu-, trój-, cztero- i wieloelementowych. Natomiast w ramach każdego systemu dokonano uściśleń, biorąc za punkt wyjścia rozmieszczenie poszczególnych elementów architektonicznych w ramach konkretnych winiet. W ten sposób wskazano na ilość kombinacji, jakimi posłużył się miniaturzysta, starając się wizualnie „urozmaicić” zastosowane przez siebie systemy znaków topograficznych.

Zabieg ten sprawił, że uniknięto graficznej monotonii. Dodatkowym wzbogaceniem winiet jest ich kolorystyka, która sprawia, że mapa może być odbierana jako gigantyczny obraz lub mozaika. Hipotetycznie można także założyć, że tak narysowane winiety miast miały również głębszy sens: mogły sugerować pewien stereotyp lub topos odnoszący się do danego miasta, który dziś jest bądź nieuchwytny, bądź niezrozumiały.

* * *

Z powyższych analiz wynika, że w sumie liczba winiet szeroko rozumianej Italii, czyli obszaru objętego łukiem Alp, wynosi 58. W tę liczbę wchodzi winieta słoweńskiej Lublany (tab. III/2,3), zdublowana winieta Fano (tab. III/1,6 i tab. V/3,2) oraz 5 winiet, których identyfikacja jest w dużym stopniu niepewna (tab. VII). Wśród rzeczonych winiet jest 56 schematów miast, wliczając w to Rzym i zdublowaną winieta Fano, oraz 2 winiety regionów półwyspu. Bez tego dubletu mapa z Ebstorf zawiera 55 miast Italii. W tej liczbie mieści się aż 49 miejscowości (= 89,090%) będących w czasie, gdy mapa ta powstała, czyli około roku 1300, siedzibami biskupimi. Takiego statusu nie miało tylko 6 miast (= 10,909%). Są to w kolejności alfabetycznej następujące toponimy: 1) Bucine (tab. IV/2,3); 2) Carpino (tab. III/1,1); 3) Lublana (tab. III/2,3); 4) Luni (tab. IV/2,2); 5) Mestre (tab. II/1); 6) Monte Sant'Angelo (tab. III/1,4). Zestawienie siedzib biskupich wygląda następująco (w kolejności alfabetycznej): 1) Akwileja (tab. VII/1); 2) Albano (tab. V/2,1); 3) Ankona (tab. V/3,1); 4) Bari (tab. V/1,1); 5) Belluno (tab. V/3,3); 6) Benewent (tab. IV/3,1); 7) Bergamo (tab. VII/2); 8) Bologna (tab. VI/1,1); 9) Bolzano (tab. VII/3); 10) Bressanone (tab. IV/1,1); 11) Brindisi (tab. IV/1,2); 12) Castello dell'Ovo = Neapol (tab. III/3,2); 13) Cervia (tab. V/1,2); 14) Comacchio (tab. III/3,1); 15) Crema (tab. III/1,2); 16) Cremona (tab. VI/2,1); 17) Faenza (tab. IV/3,2); 18) Fano (tab. III/1,6

i tab. V/3,2 = zdublowana winieta); 19) Fermo (tab. IV/1,3); 20) Ferrara (tab. IV/3,3); 21) Forlì (tab. IV/2,1); 22) Genua (tab. IV/4,2); 23) Gemona (tab. III/1,3); 24) Imola (tab. IV/3,4); 25) Kapua (tab. III/2,1); 26) Lodi (tab. IV/3,5); 27) Lukka (tab. VI/1,2); 28) Mantua (tab. VI/1,3); 29) Mediolan (tab. V/2,2); 30) Modena (tab. V/1,3); 31) Ostia (tab. III/2,2); 32) Padwa (tab. IV/1,4); 33) Parma (tab. IV/2,4); 34) Pawia (tab. III/1,5); 35) Perugia (tab. IV/1,5); 36) Piacenza (tab. V/2,3); 37) Piza (tab. II/2); 38) Rawenna (tab. V/1,4); 39) Reggio Emilia (tab. IV/4,3); 40) Rimini (tab. IV/4,1); 41) Roma (ryc. 4); 42) Salerno (tab. II/3); 43) Siponto (tab. III/3,3); 44) Toscanella-Viterbo (tab. III/2,4); 45) Treviso (tab. V/3,4); 46) Trydent (tab. III/1,7); 47) Vicenza (tab. V/3,5); 48) Wenecja (tab. VI/2,2); 49) Weronia (tab. V/2,4). Wynika stąd, że winiety miast Italii to przede wszystkim winiety biskupstw. Najważniejszym z nich jest, oczywiście, Rzym i to ta metropolia chrześcijańskiego Zachodu stała się punktem odniesienia dla całej sieci urbanistycznej półwyspu. Winieta Wiecznego Miasta jest przy tym bardzo rozbudowana. Wyakcentowano w jej ramach przede wszystkim najważniejsze świątynie miasta. Ich winiety stanowią swego rodzaju odpowiedź dla czytelnika mapy, jak odczytać winiety pozostałych miast. Rzym został też zlokalizowany na najdalej na południe wysuniętych rubieżach Italii. W ten sposób umieszczone przed nim winiety miast sprawiają wręcz wrażenia pionków na szachownicy lub osłaniających swego suwerena rycerzy. W tym sensie relacje między metropolią a pozostałymi ośrodkami miejskimi zostały przedstawione na wzór ówczesnych stosunków społecznych, co musiało być elementem łatwo uchwytnym dla średnio-wiecznego lektora mapy. Rzym jest jednak broniony nie tylko przez warowne miasta – swych wiernych wasali. Dostępu do Stolicy Piotrowej strzegą także Alpy i Apeniny oraz rzeki i morze. Miasta są tylko ludzką imitacją gór, czyli ogromnych dzieł Boga: wieże to górskie szczyty, mury obronne to

pasma górskie, a bramy to przełęcze. Podobnie fosa imituje rzekę i morze. Tak człowiek naśladowuje w mikroskali nieosiągalną dla niego wielkość Bożych dzieł. Jednak ludzki mikrokosmos i makrokosmos, będący dziełem Stwórcy, łączą się po to, aby uczynić Italię ziemią wybraną, chronioną zarówno przez dzieła Boże, jak i przez dzieła, które wykonał człowiek – naśladowca natury. Najbardziej zaś chronionym miejscem jest Rzym. Jego winieta posiada co prawda potężne mury obronne, jednak nie one stanowią o sile miasta. Właściwą jego linią obronną są bazyliki, których moc modlitwy ma chronić Wieczne Miasto. Z tego samego powodu dostępu do nadtybrzańskiej metropolii bronią miasta będące siedzibami biskupimi. To siła wiary wyrażanej w modlitwie ma być w gruncie rzeczy siłą obronną Półwyspu Apenińskiego. Modlitwa przecież stanowi najbardziej intymny sposób spotkania człowieka z Bogiem, stworzenia ze swym Stwórcą. Jest też ona źródłem nadprzyrodzonej mocy, dzięki której może zostać pokonany każdy wróg, również największy wróg rodzaju ludzkiego – szatan. To temu celowi jest podporządkowane istnienie wielkich metropolii i broniących dostępu do nich mniejszych miast. Italia nie jest ziemią, po której stąpał Chrystus, ale jest ziemią apostołską. Jest też ziemią, która wydała wielu męczenników i świętych. Z ich działalnością jest związana geneza licznych biskupstw i konkretnych świątyń. To stanowi także swego rodzaju arsenał, który służy obronie tej ziemi. Prawdopodobnie to jest podstawowym przesłaniem tego fragmentu mapy z Ebstorf. Z drugiej strony mapa ta wykazuje bardzo wysoki poziom urbanizacji Italii. Winiety miast są przecież rozmieszczone bardzo gęsto. Miasta wręcz zdominowały tę część Europy. Kultura miejska nadaje rytm życiu jej mieszkańców. Winiety miast da się, jak wykazały powyższe analizy graficzne, usystematyzować. Składają się one z trzech elementów: z dwóch typów wież oraz z murów obronnych. To zasadniczo kombinacja tych trzech ważnych dla średniowiecznego budownictwa

miejskiego struktur tworzy graficzne schematy miast. Ważny jest także typ zadaszienia wież. Na obszarze Italii funkcjonują trzy formy dachów: kopułowy, stożkowy albo inaczej piramidalny, oraz dach dwuspadowy. Na szczycie dachu znajduje się zwykle kula, symbol globusa, który stanowił na ówczesnych wieżach kościelnych podstawę dla krzyża. Niekiedy wieże tego typu pełnią funkcję wież bramnych. Z kolei wieże obronne *sensu stricto* są wykończone blankami, podobnie jak mury obronne. Warto zwrócić uwagę i na to, że winiety miast bardzo rzadko były konstruowane na bazie symetrii osiowej. W tej materii dominowała asymetryczność. Jednak nie należy się dziwić takiemu właśnie przedstawianiu miasta. Jeśli bowiem winieta ma oddać również istotę relacji między Bogiem a człowiekiem, które to relacje często zakłóca grzech, wówczas asymetryczność winiet dobrze oddaje ów stan braku harmonii między stworzeniem a Stwórcą. Nieregularności i niekonsekwencje w kształtach winiet nie są zatem przypadkowe. Oddają one istotę ludzkiej natury, rozdartej między dobrem a złem. Grafika winiety, bez względu na to czy przedstawia ona małe, czy wielkie miasta, to skondensowana refleksja nad statusem człowieka tu i teraz. Należy zdać sobie sprawę z tego, że winiety te ukazują niejako z góry rozmieszczenie miast na Półwyspie Apenińskim. Jest to zatem widok z lotu ptaka. Innymi słowy, przedmiotowy system urbanistyczny został pokazany czytelnikowi mapy w takiej formie, w jakiej widzi go sam Bóg z wysokości nieba. W tym też sensie mapa średniowieczna jest diametralnie różna od mapy współczesnej. Świadomość tego stanu rzeczy pozwala dopiero właściwie spojrzeć na przedmiot analiz zawartych w niniejszym artykule.